REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-03; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 20—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Wtorek, 8 czerwca 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 156 Kraków Rok 57

Proletariusze wszystkich krajów pod sztandary rewolucyjnego Socjalizmu

Do walki o jedność, pokój i lepszą przyszłość

wzywa masy pracujące całego świata

Międzynarodowa Konferencja Socjalistyczna w Warszawie

WARSZAWA. — W dniach 5 i 6 czerwca br. odbyła się w Wilanowie pod Warszawą konferencja międzynarodowa socjalistycznych grup i partyj lewicowych z udziałem delegatów partyj i grup socjalistycznych Polski, Węgier, Czechosłowacji, Finlandii, Francji i Włoch.

Przedstawiciele partyj socjalistycznych Polski, Węgier, Czechosłowacji przedstawili konferencji osiągnięcia gospodarcze i społeczne demokracji ludowej. Dyskusja dotyczyła również zagadnień polityki międzynarodowej.

Konferencja uchwaliła na zakończenie obrad rezolucję ogólną, rezolucję w sprawie Palestyny i rezolucję w sprawie włoskiej partii socjalistycznej.

W rezolucji ogólnej konferencja stwierdza, że kraje demokracji lud. poczyniły ogromne postępy, w dziele realizacji socjalizmu, co było możliwe dzięki wyzwoleniu tych krajów przez Armię Radziecką, przeprowadzeniu reform jedności klasy robotniczej i jej sojuszowi z masami chłopskimi i inteligencją pracującą. Na zachodzie imperialiści amerykańscy usiłują stworzyć bazy przeciw [illegible]R i demokracjom ludowym, wyzyskując m. in. czynniki imperializmu niemieckiego. Plan Marshalla poddaje kraje zachodnie interesom monopolów amerykańskich.

Polityka ta spaliłaby na panewce, gdyby nie zdrada socjalistów prawicowych, którzy rozbijają front klasy robotniczej i przechodzą na pozycje reakcji jako [illegible] imperializmu.

Zjednoczony front [illegible] pokoju może powstać tylko wokół klasy robotniczej. W krajach demokracji ludowej klasa robotnicza jest zjednoczona dzięki ścisłej współ[illegible]

[illegible]

W rezolucji co do Palestyny konferencja uznaje słuszność sprawy narodu żydowskiego.

Rezolucja w sprawie włoskiej partii socjalistycznej wyraża tej partii szacunek za prowadzenie polityki nieugiętej jedności klasy robotniczej, potępia dywersantów Saragata i Lombardo i wyraża przekonanie [illegible]e na dłuższą metę włoski ruch robotniczy zwycięży siły reakcji.

(Pełny tekst rezolucji podamy [illegible] numerze jutrzejszym).

Uchwały konferencji londyńskiej:

Niemcy Zachodnie bazą imperializmu anglosaskiego

Francja B dault'a skapitulowała na całej lin[illegible]

LONDYN. — Wczoraj ogłoszono tekst uchwał konferencji 6 państw: USA, W. Brytanii, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga w sprawie Niemiec, która zakończyła się [illegible] ubiegłym tygodniu po kilkutygodniowych debatach w Londynie.

A oto najważniejsze uchwały konferencji:

1) Zagłębie Ruhry: Należy powołać bezzwłocznie organ kontrolny [illegible] udziałem przedstawicieli sześciu państw oraz Niemiec, który będzie nadzorował wydobycie i rozdział węgla, koksu i stali. USA, W. Brytania, Francja i Niemcy będą miały po 3 głosy w zarządzie kontroli, Holandia, Belgia i Luksemburg po jednym. Uchwały będą zapadały zwykłą większością głosów. Na razie prawo głosu w imieniu Niemców będą sprawowały mocarstwa okupacyjne. Zagłębie Ruhry ma służyć głównie krajom marshallowskim. Politycznie nie będzie ono oddzielone od Rzeszy.

2) Parlament niemiecki: Rządy okupacyjne mają upoważnić premierów krajów zachodnio-niemieckich do zwołania zgromadzenia ustawodawczego. Członkowie zgromadzenia będą wybrani przez ludność poszczególnych krajów (Laender), przyczym ordynację wyborczą określą parlamenty krajowe. (Landtagi). Nowa konstytucja niemiecka uchwalona przez zgromadzenie ustawodawcze, ma stworzyć podwaliny pod Niemcy sfederalizowane, posiadające jednak rodzaj rządu centralnego.

3) Bezpieczeństwo: Wojskowy Urząd Bezpieczeństwa ma być powołany w strefach zachodnich do spraw demilitaryzacyjnych i rozbrojeniowych.

4) Zjednoczenie stref zachodnich: Nie nadszedł jeszcze czas całkowitego połączenia gospodarczego trzech stref zachodnich, ale powoła się bez zwłoki wspólny organ dla handlu zagranicznego.

Konferencja postanowiła dalej dokonać drobnych poprawek terytorialnych w strefach zachodnich, chro[illegible] terenie zachodnich [illegible] „zagraniczne interesy"

Decyzje powyższe wymagają ratyfikacji odnośnych rządów.

Podwaliny pod nacjonalistyczne Niemcy

rzucono w Londynie

PARYŻ. — Uchwały konferencji londyńskiej wywołały w kołach politycznych francuskich konsternację. Obserwatorzy polityczni stwierdzają, że delegacja francuska [illegible] Londynie skapitulowała na całej linii w najważniejszych sprawach Zagłębia Ruhry i zgromadzenia ustawodawczego Niemiec Zachodnich. Zagłębie Ruhry będzie odtąd domeną wyłącznych wpływów Anglosasów, którzy dzięki rozłożeniu głosów zawsze będą mogli uchwalić względnie odrzucić każdą decyzję. Parlament zachodni-niemiecki wybrany wg. zaleceń konferencji będzie miał niewątpliwie większość prawicową, do czego przyczyni się „odpowiednio" opracowana przez Niemców ordynacja wyborcza. Parlament taki będzie miał oblicze wybitnie nacjonalistyczne i antydemokratyczne. Wreszcie zwraca się uwagę na fakt, że przez utworzenie Wojskowego Urzędu Bezpieczeństwa Anglosasi przyznali się pośrednio do niewprowadzenia w życie uchwał poczdamskich odnośnie rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec.

Przed zjednoczeniem młodzieży

Młodzież akademicka przeciw stanowisku Papieża

w sprawie Ziem zachodnich

KRAKÓW (m. s.) — Dnia 6 czerwca br. [illegible] sali Uniwersytetu Ja[illegible] się konferencja środowiskowa czterech organizacji akademickich, w której wzięło udział przeszło 300 przedstawicieli wyższych uczelni krakowskich.

Konferencja dokonała wyboru 51 delegatów, z tow. Lucjanem Motyką, przewodniczącym KC OM TUR na czele, na Zjazd Połączeniowy, który odbędzie się we Wrocławiu w dniach 18—19 lipca br. W zebraniu uczestniczył z ramienia Centralnego Komitetu Jedności przewodniczący KW ZNMS tow. Zawadzki.

Tow. Zawadzki wygłosił krótki referat pod tytułem „Program pracy nowej organizacji", w którym omówił szereg konkretnych codziennych zagadnień życia akademickiego.

Dyskusja, która wywiązała się po referacie wykazała wysoki poziom uświadomienia i aktywności członków Środowiska Krakowskiego. Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję protestującą przeciwko listowi pasterskiemu Papieża — o następującej treści:

REZOLUCJA:

„Delegaci czterech akademickich organizacji ideowo-wychowawczych AZWM Życie, ZNMS, ZMW Wici i ZMD, zebrani na Konferencji Środowiskowej protestują przeciw wystąpieniu papieża Piusa XII. Pius XII wyzyskuje swój autorytet [illegible]owy kościoła katolickiego dla szerzenia propagandy filoniemieckiej. Pius XII chce przemycić pod płaszczykiem chrześcijańskiego współ[illegible] poparcie dla niemieckich dążeń rewizjonistycznych. Propaganda ta godzi w odwieczne, słuszne i niezaprzeczalne prawa Polski do Ziem Odzyskanych, zapominając o milionach Polaków zamordowanych bestialsko w walce z najeźdźcą.

W latach najstraszliwszych prześladowań nie słyszeliśmy głosu Papieża, który by się upominał o na[illegible] prawa ludzkie, a który bierze [illegible] w obronę rzekomo niewinnych i uciemiężonych Niemców. List Papieża jest świadomym fałszerstwem, kiedy mówi o nieludzkim traktowaniu wysiedlanych Niemców. Usiłuje [illegible] ten sposób osłabić autorytet władzy ludowej choćby kosztem sprawiedliwości i kosztem interesów Polskiego Narodu.

Tego rodzaju stanowisko nie może [illegible]ywołać w naszym społeczeństwie sympatii dla papiestwa. Nie zapominamy że jesteśmy narodem katolickim ale pamiętamy o wkładzie, który wnieśliśmy do kościoła rzymskiego. Nie zgodzimy się, aby można było ofiarę wiary i krwi przekreślić [illegible] imię politycznych sympatii rządców Watykanu. Każdy atak na na[illegible] granice zachodnie odeprzemy stanowczo, bez względu na to skąd pochodzi. Nie pozwolimy na przemilczanie martyrologii naszego narodu, aby ktoś mógł tym łatwiej popierać imperializm odradzających się Niemiec. Dlatego my, akademicka młodzież demokratyczna, protestujemy przeciwko tego rodzaju nadużywaniu stanowiska kościelnego, jakim jest antypolska kampania Watykanu. Protestujemy przeciw sło[illegible] Papieża godzącym w niepodległość i suwerenność Polski.

[illegible] obliczu ataku Papieża na nasze prawa do Ziem Odzyskanych demokratyczna młodzież akademicka oczekuje sprecyzowania stanowiska kleru w tej sprawie. Nie chcemy dopuszczać myśli, że powiązania z polityką Watykanu będą silniejsze [illegible] uczucia patriotyczne polskich księ[illegible]. Niestety wielkie zadan[illegible] przed Kościołem w związku z odbudową zniszczonej Ojczyzny, nie znalazły wyrazu w ostatnim liście pasterskim episkopatu do młodzieży. Zamiast tego czytaliśmy o walce z myślą postępową i przeciwstawianiu się wpływom demokratycznym. A przecież nie jest i nie może być celem wychowania religijnego popieranie wrogów Narodu i Państwa Polskiego i walka z postępem społecznym. Dlatego wierzymy że list episkopatu nie jest ostatecznym wyrazem stanowiska Kościoła wobec nowej rzeczywistości.

Wierzymy, że w walce o nasze prawa do Ziem Zachodnich, w pracy nad odbudową i umacnianiem Demokracji Ludowej nie zabraknie nikogo, kto jest naprawdę Pola[illegible]

Równocześnie Środowiskowa Konferencja Jedności wyznaczyła 25 kandydatów na kurs szkoleniowy dla aktywistów akademików, który odbędzie się w Otwocku między 1 a 15 lipca br. Na kursie, obejmującym około 200 delegatów z całej Pol[illegible] przedyskutowane zostaną wszystkie zagadnienia nowej organizacji akademickiej. Kurs ma za zadanie szczegółowe rozpracowanie założeń ideowych i organizacyjnych tak, aby z początkiem nowego roku szkolnego jednolita organizacja była gotowa do pojęcia swej mozolnej pracy wychowawczej.

Flirt i fraternizację z Niemcami

nakazuje Robertson swym podwładnym

BERLIN (PAP) — W kołach alianckich Berlina duże poruszenie wywołało oświadczenie gen. Robertsona, który zawiadomił o zniesieniu wszel[illegible]eń, jakie istniały dotychczas w stosunkach prywatnych między Anglikami a Niemcami. Odtąd Niemcom wolno będzie odwiedzać kluby angielskie brać udział we wspólnych meczach sportowych.

Oświadczenie to złożył gen. Robertson równocześnie z zawiadomieniem o amnestionowaniu wszystkich b. członków SS a[illegible]

Bruening znowu w Europie

Człowiek, który oddał Niemcy w ręce Hitlera

LONDYN (ZAP) — Z Londynu donoszą, że do Wielkiej Brytanii przybył z USA b. przywódca katolickich niemieckich związków zawodowych w latach 1921-30 i późniejszy kanclerz Niemiec w latach 1930-32. Heinrich Bruening. Oficjalne komunikaty podają, że wizyta Brueninga ma charakter prywatny.

W zachodnio-niemieckich kołach politycznych krążą jednak pogłoski że podróż Brueninga do Europy związana jest z przygotowywanym dla niego wysokim stanowiskiem w tworzonym „państwie" zachodnio - niemieckim.

Przeniesienie zabytkowego kościoła

do lasu Wolskiego pod Krakowem

KRAKÓW — Jeszcze w okresie przedwojennym istniał zamiar przeniesienia zabytkowego, drewnianego kościoła z Komorowic k. Białej w bezpośrednie sąsiedztwo Krakowa, na obszar Lasu Wolskiego. Kościół ten, będący jednym z najcenniejszych zabytków polskiego budownictwa drewnianego z pierwszych dziesiątków wieku XVI, miał stanowić zaczątek wielkiego muzeum budownictwa drewnianego pod gołem niebem na wzór słynnego szwedzkiego muzeum „Skansen". Zamiar ten, mimo starań czynników konserwatorskich, nie został wówczas zrealizowany.

Obecnie Woj. Urząd Konserwatorski przystępuje do przeniesienia kościoła na teren Woli Justowskiej.

Będzie to już trzeci wypadek przeniesienia drewnianego kościoła na odpowiedniejsze dla niego miejsce Akcja ta zabezpiecza cenne te zabytki od zniszczenia, a równocześnie umożliwia używanie ich do celów kultu.

Apel Muzeum Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP). — Muzeum Wojska Polskiego zwraca się z apelem do wszystkich posiadaczy pamiątek z Walk Oddziałów Polskich w Hiszpanii w latach 1936—1939 oraz z okresu drugiej wojny światowej z lat 1939—1945 r. o przekazywanie ich Muzeum. Pożądane są zwłaszcza wszelkie militaria, związane z wydarzeniami wojennymi i osobami, szczególnie po bohaterach walk z faszyzmem i hitleryzmem; broń, umundurowanie, rękopisy, druki, fotografie itd.

WARSZAWA. — Jak się dowiaduje SAP, znakomity aktor, Dobiesław Damięcki, został mianowany od nowego sezonu teatralnego 1948/49 dyrektorem miejskiego teatru „Rozmaitości".

Nowi wiceministrowie inż. Piotrowski i Gluck

WARSZAWA — Prezydent Rzeczypospolitej mianował inż. Romana Piotrowskiego, dotychczasowego komisarza odbudowy m. st. Warszawy — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Odbudowy, zaś Leopolda Glucka, dotychczasowego dyrektora Departamentu w Ministerstwie Ziem Odzyskanych — podsekretarzem stanu w tym Ministerstwie.

Wracają do pracy w Polsce

Dalsze transporty Westfalczyków

ELBLĄG. — Do Elbląga przybył transport Polaków z Westfalii, którzy zatrudnieni będą w miejscowej fabryce turbin i maszyn okrętowych. Po uroczystym powitaniu na dworcu, Polacy z Westfalii skierowani zostali do przygotowanych dla nich mieszkań. W najbliższych dniach spodziewane jest przybycie następnej grupy westfalczyków.

Także do Szczecina przybył 5 bm. nowy transport reemigrantów z Westfalii z m. Buochum w liczbie 192 osób. Wśród przybyłych przeważa element rzemieślniczy. Znajduje się wśród nich również 21 górników.

Najpierwsi wśród pierwszych

Przodownicy w zakładach włókienniczych

ŁÓDŹ. — W 5 etapie współzawodnictwa pracy w Państwowych Zakładach Przemysłu Włókienniczego Nr 1 w Żyrardowie zostało wyróżnionych 131 osób. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że przodownictwo zdobyły przede wszystkim kobiety.

Ogółem na 131 osób — przodownictwo pracy uzyskało 101 kobiet.

V. V. N. czołówką demokracji

Uchwały egzekutywy FIAPP

WARSZAWA — Od 29 do 31 maja obradował w Polsce Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych. Porządek dzienny tej sesji zawierał m. in. rozważenie zgłoszeń o przyjęcie do FIAPP Związków b. Więźniów Politycznych Niemiec, Austrii i wolnego miasta Triestu. Podania tych związków zostały przez Komitet Wykonawczy załatwione przychylnie. W rezolucji Komitet wyraża swą opinię, że przyjęcie to przyczyni się do wzmocnienia elementów demokratycznych, walczących w Niemczech przeciwko tendencjom szowinistycznym i rewizjonistycznym nastrojom wobec układu poczdamskiego. Związek niemiecki (VVN) skupia 300.000 członków i prowadzi działalność we wszystkich 4 strefach.

Według oświadczenia KW FIAPP gwarancjami pokoju są: wykonanie uchwał poczdamskich i walka z tendencjami rewizji tych postanowień, — pomoc ofiarom agresji hitlerowskiej przez wypłacenie reparacji — współpraca gospodarcza między krajami oparta na poszanowaniu suwerenności narodu, — potępienie propagandy wojennej.

KOŁOBRZEG. — Kuter 27 wyłowił kotwicę, pochodzącą przypuszczalnie z końca XVIII wieku z resztkami sieci, które zahaczyły się najniej przy połowach ryb.

Wspólnym celem - szczęśliwe jutro

Amb. Pisek złożył listy uwierzytelniające w Belwederze

WARSZAWA — (PAP) — W dniu 5 bm. nowomianowany ambasador Republiki Czechosłowackiej w Warszawie p. Frantiszek Pisek przybył do Belwederu w celu złożenia listów uwierzytelniających Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Wręczając listy, ambasador wygłosił przemówienie, w którym oświadczył:

„Poznaliśmy, szczególnie w drugiej wojnie światowej, zarówno wspólnego nieprzyjaciela, jak i wspólnych przyjaciół. Nigdy nie możemy zapomnieć ofiar, które poniosły narody w walce o wolność i niepodległość państwową. Z głębokim szacunkiem wspominamy zwłaszcza niezmierne ofiary i cierpienia narodu polskiego. Przekonaliśmy się, że kiedykolwiek nieprzyjacielowi udało się rozdzielić nasze narody, była zagrożona wolność i niepodległość. Lecz przekonaliśmy się również, że jeśli będziemy zgodnie i po bratersku współpracować, obronimy nasze bezsporne prawa i szybciej poprowadzimy lud naszych krajów do szczęśliwszego jutra".

Prezydent Rzeczypospolitej w swej odpowiedzi oświadczył m. in.:

„Naszym dążeniem w oparciu o solidarność i sojusz słowiański oraz współpracę ze wszystkimi miłującymi pokój narodami będzie uniemożliwienie raz na zawsze każdej próby nowej agresji niemieckiej, by móc zapewnić naszym krajom ich odrodzenie i dobrobyt oraz sprawiedliwy i trwały pokój".

Polacy z Sachalinu wracają do Ojczyzny

MOSKWA (PAP) — Dnia 5 bm. przybyła do Moskwy pociągiem z Władywostoku grupa 44 Polaków zamieszkałych w południowym Sachalinie, którym władze polskie i radzieckie umożliwiły powrót do kraju. Repatriantów, przybyłych na dworzec Jarosławski powitali przedstawiciele ambasady R. P. w Moskwie, którzy się nimi zaopiekowali. Powracający udali się na dworzec Białoruski, skąd wyjechali do Warszawy. Najstarszy z repatriantów liczy 80 lat, najmłodszy — to kilkumiesięczne niemowlę.

Niektórzy spośród powracających emigrowali na Daleki Wschód z Radomia, Łodzi i innych miast jeszcze przed pierwszą wojną światową, ale większość z nich urodziła się na Sachalinie i Polski nigdy nie widziała. Są wśród nich synowie i córki zesłańców z lat 1870 i 1880 — dziś ludzie w wieku podeszłym. Większość z nich to rolnicy.

Misjonarz ks. Herman, pochodzący ze Śląska, który pamięta jak Niemcy jeszcze przed 40 laty prześladowali każdy przejaw polskości we Wrocławiu, był ogromnie zdumiony dowiedziawszy się, że dziś istnieje we Wrocławiu uniwersytet polski, liczący tysiące studentów.

Wczasy młodzieży polskiej

pod znakiem jedności, wypoczynku i odbudowy

WARSZAWA. — Tegoroczne wczasy młodzieżowe organizowane są pod znakiem jedności. Cztery organizacje, a więc OMTUR, ZWM, Wici ZMD organizują w całym kraju 29 obozów zjednoczeniowych przez które przewinie się w 187 turnusach ponad 30 tys. młodzieży. Niezależnie od ćwiczeń rozrywek i zajęć wychowawczo-oświatowych młodzież poświęci kilka godzin dziennie pracy przy odbudowie kraju.

Obóz wypoczynkowy w Olecku — woj. białostockie — planuje odbudowę linii kolejowej Olecko-Gołdap. Wczasowicze z woj. lubelskiego w Kazimierzu zajmą się budową boiska sportowego. Obóz w Krajowicach k. Jasła (woj. rzeszowskie) ukończy budowę gimnazjum w Jaśle. Obóz Gryfin w woj wrocławskim będzie budować autostradę Jelenia Góra — Zgorzelec oraz sanatorium przeciwgruźlicze. Obóz w Ustroniu Śl. zbuduje most na Wiśle i przeprowadzi regulację rzeki. Obóz w Pawli małej k. Żywca (woj. śląskie) zamierza odbudować dwa mosty na Sole. a obóz w Otmuchowie k. Nysy — most na Nysie i dom magistratu, w Starym Sączu — woj krakowskie, budować będzie szosę oraz pracować przy regulacji Popradu i Dunajca.

Prace wykonane przez uczestników obozów będą przedstawiały dla kraju ogólną wartość ponad 100 mil. złotych.

Zamknięcie rurociągu naftowego

wywołało panikę aż w Australii

LONDYN — Jak donosi z Canberra agencja Reutera, premier australijski Chifley oświadczył, że „dość niepokojące" jest tymczasowe zamknięcie rurociągu naftowego w Haifie w związku z walkami w Palestynie. Dodał on, że nie może zakomunikować na ten temat dalszych szczegółów ze względu na to, że w sprawie tej zaangażowane są interesy innych krajów. Przez rurociąg w Haifie przepływa rocznie przeszło 2 miliony ton nafty.

Pomyślny raport z krajowego frontu walki o chleb

WARSZAWA. — Dwudniowe obrady dyrektorów wojewódzkich działów rolnictwa ze wszystkich województw poświęcone były aktualnym sprawom rolnictwa. Specjalnie szczegółowo omówiono przebieg i wyniki wiosennej akcji siewnej, przygotowania do żniw i do siewu jesiennego oraz przebieg likwidacji odłogów.

Tegoroczne siewy wiosenne już w całym kraju zakończone, miały niezwykle pomyślny przebieg i dały wyniki najlepsze z ostatnich lat po wojnie.

Plan obsiewu wiosennego ustalony na 3.250.000 ha, został znacznie przekroczony. Na szczególne wyróżnienie zasługuje woj. olsztyńskie. Plan siewów wiosennych wykonano w tym województwie w 204 proc.

Pomoc sąsiedzka w dużym stopniu przyczyniła się do zwiększenia obszaru zasiewów. Dzięki pomocy sąsiedzkiej zaorano 26.000 ha i obsiano 25.000 ha. W woj. lubelskim dzięki organizacji pomocy sąsiedzkiej obrobiono 55.000 ha. w woj. rzeszowskim zagospodarowano 10.200 ha odłogów. W woj. warszawskim pomoc sąsiedzka dała 28.600 robót i 89.800 dniówek koni. W wyniku czego uprawiono 24.400

W czasie wiosennej kampanii siewnej we wszystkich województwach prowadzono intensywną likwidację odłogów. O wielkości pracy na tym odcinku świadczą ilości zagospodarowanych w okresie wiosny odłogów w poszczególnych województwach: gdańskie — 170.800 ha, lubelskie — 13.000 ha, w rzeszowskim z 210.000 ha odłogów pozostało 69.600 ha, w białostockim z 280.600 ha pozostało tylko 29.00 ha, we wrocławskim pozostało tylko 16.160 ha, na Ziemi Lubuskiej — 30.000 ha. Większość pozostałych odłogów ulegnie likwidacji w jesieni br. i wiosną 1949 r.

W toku jest akcja likwidacji rowów oraz rozminowania pól, która powinna się zakończyć wiosną 1949 r.

Nadchodzące żniwa — jak wynika z opinii rolników i administracji rolnictwa będą przeprowadzone w gospodarstwach chłopskich własnymi siłami i w związku z tym nie zamierza się organizować specjalnej

„Mistrzynie igły" podzielone na 3 kategorie

Cennik dla damskich zakładów krawieckich

WARSZAWA. — Od 1 czerwca obowiązuje cennik dla damskich zakładów krawieckich. Zakłady te, jak i męskie zostały podzielone na 3 kategorie zwykłe i jedną specjalną.

Według cennika wykonanie kostiumu w zakładzie kategorii specjalnej kosztuje 12.800 zł. w kat. I — 10.000 zł. w zakładzie kat. II — 8.200 zł. i wreszcie w zakładzie kat. III. — 6.300 zł. Takie same ceny wyznaczono za wykonanie letniego zwykłego angielskiego palta.

Wykonanie zimowego palta na wate kosztuje w zakładzie zaliczonym do kategorii specjalnej 13.600 zł., w kat. I. 11.000 zł., w kat. II — 9.000 zł., w kat. III. — 6.900 zł.

Uszycie sukni zwykłej kosztuje: kat. specjalna — 4.500 zł., kat. I — 3.600 zł., II. — 2.900, i III. — 2.250 zł.

Każdy zakład krawiecki musi uwidocznić klientom kategorię, do której został zakwalifikowany oraz wywiesić na widocznym miejscu cennik.

Zakłady krawieckie obowiązują nie ... za pośrednictwem cechu.

Podział mandatów w CSR

PRAGA — W piątek zakończono obliczanie głosów i przydział mandatów w parlamencie Czechosłowacji. Według komunikatu oficjalnego, w pierwszym skrutynium przydzielono 238 mandatów poselskich, z czego 185 przypada na prowincje czeskie, a 53 na Słowację. W drugim skrutynium rozdzielono pozostałe 62 miejsca, z których 44 przypadły kandydatom prowincji czeskich, a 18 kandydatom z list słowackich.

Wyroki na zbirów z Majdanka

LUBLIN. — Sąd Okręgowy w Lublinie po rozpatrzeniu sprawy 3 SS-manów, strażników byłego obozu koncentracyjnego na Majdanku skazał Romelscha na 8 lat więzienia, Wilhelma Becka na 10 lat więzienia, Ericka Reffbacha na 6 lat więzienia.

Węgry proszą ZSRR o zmniejszenie odszkodowań

BUDAPESZT. — Wicepremier węgierski Matias Rakosi na wczorajszym posiedzeniu gabinetu zaproponował, by rząd węgierski zwrócił się do Związku Radzieckiego z prośbą o zredukowanie wysokości spłat reparacyjnych, do których zobowiązane są Węgry. Jak wiadomo, Węgry mają w ciągu 8 lat zapłacić ZSRR tytułu odszkodowań wojennych, 200 milionów dolarów.

„Słodki plan" znacznie przekroczony

WARSZAWA — Państwowy przemysł cukierniczy na 1 czerwca wykonał półroczny plan produkcyjny, przekraczając go o 18 procent.

Ogółem plan przekroczyło 15 fabryk, w tym najpoważniejsze rezultaty osiągnęły fabryki: Wedel, Bachard i Goplana. Plan produkcji cukierków wykonano w 109 proc. — Plan produkcji makaronu wykonano w 125 procentach.

Francja rezygnuje z bezpieczeństwa granic

Anglosasi każą drogo płacić

(I) Konferencja 6 państw radzących w Londynie na rozwiązaniem problemu Niemiec zachodnich ciągnęła się kompromitująco długo. Zebrane towarzystwo samych przyjaciół politycznych obradowało od 22 lutego br. i w ciągu długiego szeregu tygodni nie można było znaleźć wspólnych rozwiązań. Pod naciskiem jednak Stanów Zjednoczonych postanowiono przyspieszyć decyzję. Właściwy komunikat o powziętych uchwałach ma być dopiero ogłoszony. Wiadomo już jednak, że skończyła się długotrwała narada pełnym zwycięstwem stanowiska reprezentowanego przez Stany Zjednoczone.

Głównym oponentem w Londynie była Francja, mająca pomoc państw Beneluxu. Osiągnięta zgoda w sprawach niemieckich w Londynie absolutnie nie jest wyrazem uzgodnienia stanowisk w gronie 6 obradujących państw. Była ona uzyskana za cenę całkowitej kapitulacji Francji wobec żądań Stanów Zjednoczonych.

Korzyści żadne – straty olbrzymie

Jak wynika z doniesień prasowych zapadły w Londynie rozstrzygające postanowienia w sprawie [illegible] tworzenia państwa zachodnio-niemieckiego. Będzie zwołana konstytuanta, drogą wyborów powszechnych oraz zostanie utworzony rząd niemiecki. Min. Bidault nie [illegible] mał w Londynie żadnych pozytywnych gwarancyj przeciwko możliwej w przyszłości agresji Niemiec. Jak również nie może się wykazać istotnymi sukcesami w sprawie kontroli gospodarczej Zagłębia Ruhry.

Opinia publiczna Francji zdaje [illegible] sobie dokładnie sprawę, że gwarancje, które min. Bidault uzyskał [illegible] ustępstwa Anglosasów w sprawie Niemiec są wybitnie niedostateczne. Gwarancją bezpieczeństwa granic francuskich nie mogą być jedynie oświadczenia, że Stany Zjednoczone nie wycofają swych wojsk okupacyjnych z Niemiec bez porozumienia z innymi państwami zachodnimi. Francuzi już zbyt dobrze się zorientowali w wartości [illegible] czeń amerykańskich. Wiedzą poza tym, że w Stanach Zjednoczonych są politycy, dla których wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec nie byłoby zbrodnią, o ile uzyskaliby pełne gwarancje co do zabezpieczenia wpływów amerykańskich [illegible] niemieckim życiu gospodarczym.

Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych pociesza swych rodaków, że Francja uzyskała przedstawicielstwo w organach kontrolnych Zagłębia Ruhry. Francuzi jednak mogą sobie dokładnie wykalkulować jaka jest waga tego „sukcesu" min. Bidault w Londynie, gdyż w tychże organach zdecydowaną przewagę mają Anglosasi, a ponadto będą tam reprezentowani również... Niemcy.

Nie mogą również zapominać, że ich kraj znajduje się w cuglach planu Marshalla, które nie dają zbyt wiele miejsca na swobodną [illegible] własnych interesów gospodarczych wobec dyktatów i żądań amerykańskich. Tego rodzaju koncesja w sprawie Zagłębia Ruhry ze strony Anglosasów na rzecz Francji za cenę przyłączenia jej strefy okupacyjnej do Bizonii ma wartość najzupełniej problematyczną.

Ostry sprzeciw społeczeństwa

Nic więc dziwnego, że w odpowiedzi na uchwały londyńskie francuska opinia publiczna [illegible] ła ostrymi wystąpieniami przeciwko min. Bidault, nieefortunnemu przedstawicielowi interesów Francji [illegible] wobec Anglosasów. Za zajęcie [illegible] ochrony podstawowych interesów Francji zaatakowała go ostro nie tylko prasa lewicowa, ale i umiarkowana, a nawet pisma prawicowe. Komisja spraw zagran. Zgromadzenia Narodowego uchwaliła 14 głosami przeciwko 1 protest z tego powodu, że min. Bidault nie uważał za stosowne informować ją o przebiegu obrad w Londynie.

Powszechnie uważa się w Paryżu, że stanowisko min. Bidault jest poważnie zachwiane. Jest on ostro atakowany nie tylko w prasie i w [illegible] łach parlamentarnych, ale również wewnątrz samego rządu. Uchwały londyńskie mają być przesłane do akceptacji poszczególnych rządów. Niewątpliwie rozwinie się na ich temat [illegible] dyskusja w parlamentach. Donoszą z Londynu, że istnieją tam poważne obawy, że Francuskie Zgromadzenie Narodowe może wypowiedzieć się przeciwko treści uchwał londyńskich, co mogło by doprowadzić w Paryżu do przesilenia rządowego [illegible] oraz wpłynąć bardzo poważnie na postawę państw Beneluxu, w których również uchwały londyńskie nie spotkały się z entuzjazmem.

Zdecydowana postawa francuskiej opinii public[illegible] w sprawie uchwał londyńskich [illegible] na zupełnej zrozumiała. Francuzi zdają sobie sprawę, że ustępstwa min. Bidault wobec Anglosasów godzą przede wszystkim w bezpieczeństwo ich kraju. [illegible] samo zresztą, jak to już było [illegible] przeszłości, za co naród francuski zapłacił bardzo drogo, aż do faktycznej utraty niepodległości włącznie. Zgoda na stworzenie państwa zachodnio - niemieckiego jest akceptacją zasady podziału Niemiec przeciwko czemu zdecydowanie wypowiada się Związek Radziecki, stojąc konsekwentnie na stanowisku uchwał poczdamskich, w których teza o jedności Niemiec brzmi zdecydowanie. Marsz. Sokołowski na konferencji z przedstawicielami stronnictw niemieckich oświadczył [illegible]: „Celem naszym est przekształcenie Niemiec w jednolite demokratyczne i miłujące pokój państwo na tych podstawach, które zostały ustalone na konferencji poczdamskiej".

Czy Francja oprzytomnieje?

Decyzja o utworzeniu państwa zachodnio - niemieckiego przesądza automatycznie sprawę podziału Niemiec. Jest to ostateczne zerwanie [illegible] próbami porozumienia w ramach [illegible] dy ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, która jest jedynie powołana do opracowania treści traktatu pokojowego z Niemcami. Ta decyzja jest równocześnie ostatecznym przekreśleniem Sojuszniczej Rady Kontroli — jedynego organu upoważnionego do wydawania decyzji w sprawach ogólno - niemieckich.

Zdrowo myśląca część społeczeństwa francuskiego rozumie, że całkowite przejście min. Bidault na stronę anglosaską nie daje Francji dosłownie żadnych korzyści, oddaje ją całkowicie w ręce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, zrywa porozumienia ze Związkiem Radzieckim, Polską i Czechosłowacją, które są naturalnymi sprzymierzeńcami Francji przeciwko każdej agresji Niemiec. Polityka min. Bidault doprowadziła do tego, że Francja nie uzyskawszy żadnych gwarancji od Anglosasów, staje się — wbrew własnym interesom — gwarantem polityki anglosaskiej w stosunku do Niemiec, biorąc na siebie wszystkie groźne konsekwencje, wynikające [illegible] tego faktu.

Czy Francja w ostatniej chwili zawróci z fatalnej drogi? Trudno jest odpowiedzieć twierdząco na to pytanie. Rząd „trzeciej siły" zbyt wielkie popełnił błędy, aby dało się je odrobić za jednym zamachem i do tego w obecnym składzie rządu francuskiego. W każdym razie niezmiernie pocieszający jest fakt, że w społeczeństwie francuskim bardziej pogłębia się świadomość nonsensu prowadzonej obecnie polityki i straconych korzyści, które mogła dać rozumna współpraca [illegible] Związkiem Radzieckim.

Turbina - olbrzym

Leningradzkie zakłady im. Stalina wyprodukowały czwartą turbinę wodną dla Dnieprowskiej elektrowni wodnej. Turbina została wysłana na Ukrainę w stanie zdemontowanym na 300 platformach kolejowych. Kramatorskie zakłady budowy maszyn wykonały dla Dnieprowskiej hydro-elektrowni potężny blok stalowy o wadze 320 ton, z którego zostanie wykuty trzeci wał dla hydrogeneratora.

MIMOCHODEM

W Palestynie uprzywilejowani są napastnicy

„Blitzkrieg" arabski w Palestynie nie udał się. Obecnie jest to już jasne dla wszystkich. Uzbrojone, zaopatrywane, a nawet częściowo dowodzone przez Anglików regularne wojska państw arabskich nie były w stanie zrealizować [illegible] skich. „Macie miesiąc czasu na rozprawienie się z Żydami" — wyjaśniali Brytyjczycy Arabom. Po trzech tygodniach walk opór żydowski raczej zyskał na sile, a na niektórych częściach frontu Żydzi są nawet w wyraźnej przewadze.

W najbliższym czasie ma być wykonane zalecenie Rady Bezpieczeństwa ONZ co do czterotygodniowego rozejmu. Wydelegowany do załatwienia tej sprawy pełnomocnik ONZ hr. Bernadotte odwiedza nieustannie stolice poszczególnych państw arabskich i Tel Aviv, usiłując doprowadzić do uzgodnienia między stronami warunków porozumienia.

Z nadesłanego do Rady Bezpieczeństwa jego raportu wynika, że główną trudność stanowi obecnie żądanie Arabów, aby na czas rozejmu została wstrzymana imigracja [illegible] teren Palestyny. Przede wszystkim chodzi o Żydów przetrzymywanych na pobliskim Cyprze przez władze brytyjskie. Anglicy siłą zatrzymują mężczyzn w wieku poborowym, powołując się na uchwałę o rozejmie Rady Bezpieczeństwa, przeciwko czemu zdecydowanie oponują Żydzi.

Hr. Bernadotte zwrócił się w [illegible] sprawie o wyjaśnienia do Rady Bezpieczeństwa, lecz ta uchyla się od wydania własnej interpretacji, gdyż z góry wiadomo, że w jej łonie trudno będzie o dojście na ten temat do porozumienia. Zawiadomiono więc hr. Bernadotte, że on jest w pełni upoważniony do wydania wszelkich decyzji, a Rada Bezpieczeństwa będzie się zajmowała nimi tylko w tym wypadku, jeśli strony nie będą chciały ich uznać. Słowem Rada Bezpieczeństwa pragnie mieć jak najmniej kłopotów, przerzucając je na barki jednego człowieka.

Położenie Rady Bezpieczeństwa jest wybitnie kłopotliwe ze względu na istniejące wewnątrz niej sprzeczności interesów. Wielka Brytania w dalszym ciągu popiera interesy arabskie, w sposób wybitnie stronniczy, natomiast Stany Zjednoczone „dla równowagi" w świecie anglosaskim skłonne są do poparcia [illegible]. Radziecki zachowuje niezmiennie postawę, wynikającą z zasady bezstronności i równomiernego uwzględniania interesów zarówno narodu żydowskiego jak i [illegible].

[illegible] sprzeciwia się najprymitywniejszym zasadom słuszności w stosunkach międzynarodowych. Na teren Palestyny wtargnęły przecież wojska obcych państw, usiłując niedopuścić do wykonania prawomocnej uchwały Zgromadzenia Ogólnego ONZ, gwałcąc brutalnie najbardziej żywotne interesy narodu żydowskiego. Zgodnie z zasadami dobrego współżycia narodów oraz postanowieniami Karty ONZ byłoby raczej żądanie, aby arabskie wojska napastnicze wycofały się całkowicie z granic Palestyny, aniżeli zamykanie do niej dostępu Żydom, którzy pragną wziąć udział w budowaniu państwa Izrael.

Mediator ONZ prowadzi nieustanne konferencje, Rada Bezpieczeństwa zabiera się do spraw palestyńskich tylko wówczas, kiedy jest zmuszona okolicznościami zewnętrznymi, napastnicy arabscy pewni poparcia Wielkiej Brytanii, dyktują ONZ swoje warunki, a walki trwają nieprzerwanie i leje się krew.

[illegible] na Zachodzie

Po uchwałach Izby Reprezentantów w Waszyngtonie, które w poważny sposób ograniczają wysokość amerykańskich kredytów dla państw marshallowskich, we wszystkich zainteresowanych stolicach zaznacza się olbrzymie zaniepokojenie. Uchwały waszyngtońskie podrywają bowiem prestiż rządów, które — przyjmując amerykańską pomoc — zgodziły się na poważne obciążenia, ograniczające zdolności rozwojowe ich państw, gdyż narody zachodnie coraz wyraźniej widzą, że w planie Marshalla wcale nie chodzi o dopomożenie im w przezwyciężeniu istniejących trudności, lecz wyłącznie o taktyczno - polityczną rozgrywkę w prowadzonej przez imperialistów tzw. zimnej wojnie.

Coraz mocniej ugruntowuje się wśród narodów zachodnich przekonanie, że zapowiadana szumnie „pomoc" amerykańska nie tylko nie prowadzi do pozytywnych rozwiązań gospodarczych dla tych krajów, lecz jeszcze bardziej utrudnia ich sytuację, gdyż okazuje się, że nawet wybitnie niedostateczne minimum opracowanych planów nie będzie mogło być wykonane.

Prowadzona dotychczas wśród za[illegible] da doznaje całkowitego fiaska, [illegible] skutek czego ukazuje się w całej wyrazistości błędność założeń i fałszywość poglądów.

Nawet prasa brytyjska, która do niedawna jeszcze była głośną tubą imperialistów amerykańskich w sprawie reklamy dla planu Marshalla, usiłuje się obecnie wycofać ze swego poprzedniego stanowiska. Pojawiają się głosy, które dopiero teraz „przypominają", że przecież plan Marshalla, był uchwalony w atmosferze histerii wojennej.

Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej zdawały sobie z tego sprawę, od początku. Wymiana listów Wallace — Stalin znakomicie przyczyniła się do złagodzenia sytuacji wbrew wysiłkom p. Marshalla i jego doradców. Fala nastrojów wojennych opada i Europa zachodnia jest już mniej potrzebna do podtrzymywania „zimnej" wojny.

Państwa zachodnie muszą zastanowić się poważnie nad celowością udziału w akcji wymierzonej przeciwko wschodniej Europie, muszą pomyśleć o tym że własne wysiłki i współpraca ze wschodem to jedynie realna droga pokonania trudności.

WIADOMOŚCI Z WYBRZEŻA

[illegible]

GDYNIA — [illegible] robotników fabryki obuwia w Chełmku, którzy objęli patronat nad statkiem „Generał Walter", pracownicy fabryki związków azotowych w Chorzowie i Mościcach objęli patronat nad statkiem handlowym „Lewant".

Statek ten obsługuje regularnie linię Gdynia — porty palestyńskie.

Również pracownicy Hut Szkła w Piotrkowie Trybunalskim „Hortensja" i „Feniks" razem z robotnikami Państwowej Fabryki Papieru i Celulozy we Włocławku objęli patronat nad statkiem handlowym „Lidia" „Lidia" kursuje między portami europejskimi.

Załogi fabryczne dostarczają statkom wszelkiego rodzaju eksponaty, wykresy, fotografie i próbki produkcji, które marynarze wykorzystują w wystawach okrętowych. Między robotnikami a marynarzami prowadzona jest zespołowa i indywidualna korespondencja, organizowane są obustronne wycieczki i wspólne wczasy.

ZAROBKI PODWOIŁY SIĘ

WARSZAWA. — W wyniku akcji współzawodnictwa, wzrasta w porcie szczecińskim wydajność pracy, [illegible] ładunkowych. Podczas gdy w marcu 1947 przeciętny zarobek robotnika wynosił około 6 tys. zł miesięcznie, to w grudniu ub. r. wzrósł przeciętnie do 10.600 zł, obecnie sięga 12 tys.

Przodownikami wśród robotników portowych są — tow. Stefan Leśniowski zatrudniony w firmie Hartwig — 16.600 zł mies. (205 proc. normy) i tow. Jan Nowacki — 6.300 zł (286 proc. normy).

TRZY SEKTORY REKORDZISTAMI

WARSZAWA. — Przybyły do Szczecina S/S „Suworow", który przywiózł 6.336 ton bawełny z ZSRR, został rozładowany w rekordowym czasie. Rozładunek powierzono trzem przedsiębiorstwom — państwowemu, spółdzielczemu i prywatnemu. Pozwoliło to na wyładowanie w ciągu jednego dnia tysiąca ton bawełny, wraz z przewiezieniem jej do magazynów.

Jest to rekord przy wyładowaniu statku, zwłaszcza, że „Suworow" [illegible] de urządzeń rozładunkowych.

M/S „BATORY" ZAROBIŁ 4 MIL. DOLARÓW

GDYNIA — Okręt flagowy polskiej marynarki handlowej m/s „Batory", który po przebudowie na stoczni w Antwerpii objął 8 kwietnia 47 r. regularną obsługę [illegible] torskiej Gdynia — K[illegible] — Southampton wykonał [illegible] 14 podróży.

[illegible] 24.417 [illegible].

„Batory" zarobił na dobro polskiego bilansu płatniczego sumę blisko 4 milionów dolarów.

Należący również do GAL-u m/s „Sobieski", kursujący z Neapolu przez Genuę i Cannes do Nowego Jorku, wykonał dotychczas 12 rejsów [illegible] bieżącym 4.425 czyli razem 12.035 osób. „Sobieski" przysporzył nam dotychczas około 2 miliony dolarów [illegible].

RUCH STATKÓW W GDYNI

GDYNIA. — W ciągu miesiąca maja do portu gdyńskiego weszło 238 statków, wyszło zaś 242. Najliczniej reprezentowana była w maju [illegible].

GRYFIA MA POŁĄCZENIE PROM KOLEJOWY JUŻ DZIAŁA

SZCZECIN. — Po udanej próbie z promem kolejowym na Odrze, łączącym na terenie portu wyspę Gryfię z lądem stałym, od początku bieżącego tygodnia podstawiane są pro[illegible] stały, [illegible] krajowego przemysłu włókienniczego.

PRACA PORTÓW

GDAŃSK — Oba porty zespołu GD. — przeładowały w maju br. 1.031.000 ton wobec 1.132.306 ton w kwietniu br. Z tego przypada na port gdański 529.000 t na gdyński — 502.000 ton. Import wynoszący w sumie 200 tys. ton przeszedł przez oba porty prawie równomiernie. Gdańsk przeładował 101 tys. ton. Gdynia zaś 99 tys. ton.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

Laureaci nagrody Wojewódzkiej Rady Kultury

Laureat nagrody naukowej WRK dr Roman Lutman jest nieco zakłopotany i zaskoczony wyróżnieniem, jakie go spotkało. Może właśnie dlatego niezbyt chętnie opowiada o swoich pracach i osiągnięciach. Oczywiście temat najbliższy i niewyczerpany, który wyłania się w rozmowie — to problemy kulturalne Śląska i Ziem Odzyskanych.

Kontakty dr Lutmana ze Śląskiem są mocne i dawne. W roku 1920 wyjeżdża ze Lwowa na plebiscyt śląski pracuje w sztabie powstańczym, w 1924 roku redaguje „Nowiny Opolskie" w latach zaś 1928 — 1930 jest dyrektorem Biblioteki Śląskiej. W przerwach między tymi okresami — pracuje w redakcji „Dziennika Lwowskiego", później pełni funkcję komisarza Rządu Polskiego dla Podziału Archiwum Państwowego w Gdańsku, potem wreszcie zostaje dyrektorem Instytutu Bałtyckiego w Toruniu.

W roku 1934 osiedla się na stałe w Katowicach, organizując Instytut Śląski, który później podczas lat okupacji działa w Warszawie. Po wojnie wraca znów na Śląsk, na dawne stanowisko dyrektora Instytutu Śląskiego. Poza tym przewodniczy Wojewódzkiej Radzie Kultury, a zarazem jest przewodniczącym Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Historyk z wykształcenia i zamiłowania interesuje się zwłaszcza teorią i metodologią nauki historii,— wydając wiele prac z tej dziedziny. W roku 1946 podczas sesji drugiej Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych jako jeden z pierwszych porusza problemy kulturalne tych terenów.

Organizowanie życia kulturalnego i naukowego na Śląsku i Ziemiach Odzyskanych stanowi główną zasługę laureata, który już dziś może o-[illegible]

ŚWIATŁA I CIENIE ŻYCIA ARTYSTY

Laureat nagrody plastycznej WRK Stanisław Marcinow artysta-rzeźbiarz, a zarazem dyrektor Liceum Sztuk Plastycznych, Technik Plastycznych, oraz Ogniska Kult. Plastycznych zamiast cieszyć się nagrodą — martwi się... losami swoich uczelni. Okazuje się, że w dalszym ciągu chroniczną bolączką jest brak odpowiedniego lokalu szkolnego. — Ilość uczniów wzrasta, wkrótce ciasne sale budynku nie będą mogły pomieścić garnącej się do studiów sztuk plastycznych młodzieży.

Z inicjatywy wojewody gen. Zawadzkiego rozpoczną się wprawdzie wkrótce prace w ramach FOS-u nad budową nowego gmachu, ale oczywiście budowa ta potrwa dłuższy [illegible] a tymczasem sytuacja jest naprawdę poważna. Wrzesień — początek nowego roku szkolnego, może się stać feralnym miesiącem dla istnienia szkoły. Drugą bolączką, która również już weszła w stadium chroniczny według słów dyr. Marcinowa jest brak mieszkań i pracowni dla artystów - plastyków. Dlatego wielu z nich zaniechało pracy twórczej.

Jeśli idzie o dorobek artystyczny laureata — stanowi on bezsprzecznie poważną rubrykę. Uczestnik wielu wystaw ogólnopolskich i lokalnych, laureat nagrody artystycznej m. Krakowa w 1938 roku, zyskuje w okresie przedwojennym poważne sukcesy. Znane są jego prace dla Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, projekty rzeźb dekoracyjnych i portretów dla Sem. Duchownego w Częstochowie, pomnik Władysława Orkana w Nowym Targu i wiele innych kompozycji.

Po wojnie dyr. Marcinow osiedla się w Katowicach, organizując tu Związek Zawodowy Artystów - Plastyków i jego oddziały w terenie — [illegible] ogniska kultury plastycznej — Równocześnie poświęca się pracy pedagogicznej, oraz bierze udział w obu powojennych salonach ogólnopolskich. Rzeźby jego dłuta zdobią również pawilony przemysłu górniczego w Poznaniu, Warszawie i Bru[illegible]

Obecnie dyr. Marcinow jest w trakcie prac nad Pomnikiem Wdzięczności, który stanie na placu Wolności w Katowicach. Będzie to kompozycja figuralna w brązie, przedstawiająca postacie żołnierzy polskiego i radzieckiego.

Zapewne wielu miłośników sztuk pięknych zainteresuje wiadomość, że dyr. Marcinow planuje stworzenie Klubu Artystycznego, w którym po godzinach pracy mogliby się spotkać ludzie o zainteresowaniach artystycznych i podyskutować o zagadnieniach związanych ze sprawami [illegible]

Spodziewamy się, że nie będziemy czekać zbyt długo na zrealizowanie tej pożytecznej i atrakcyjnej imprezy.

M. PODOLSKA

POLSKOŚĆ NYSY

W ub. niedzielę odbyło się w Nysie uroczyste zakończenie Śląskiego Tygodnia Kultury. Na uroczystość tę została wybrana Nysa ze względu na jej tradycje jako jednego z ośrodków kultury polskiej na Śląsku. Poniżej ważniejsze szczegóły historyczne z przeszłości tego miasta.

Nysa jako osiedle polskie istniała już w X wieku. W wieku XII Bolesław Krzywousty rozbudował ją jako gród warowny, wykorzystywany w czasie wojen Krzywoustego prowadzonych z bratem Zbigniewem i przeciw Czechom. W r. 1198 stała do 1810 r. i pozostawił po sobie piękny kościół z polską wieżą drewnia- się Nysa stolicą księstwa biskupów wrocławskich. Księstwo to obejmowało dzisiejsze powiaty nyski, grodkowski, frywaldowski (po czeskiej stronie) i części kilku powiatów sąsiednich.

W tym okresie osiedlili się w Nysie „Bożogrocyb członkowie zakonu krzyżowego, który po zdobyciu Palestyny przez Turków, przeniósł się w większości do Polski i z czasem oddał wielkie usługi dla kultury polskiej. Zakon ten przetrwał do 1810 r.

Wśród biskupów wrocławskich było wielu patriotów polskich, wśród nich szczególnie znany jest biskup Jan Nakler, który odmówił w r. 1335 złożenia hołdu królowi czeskie-[illegible] jego działalność skierowana [illegible] Janowi Luksemburskiemu spowodowała represje wobec Pola-[illegible] ze strony niemieckich członków magistratu nyskiego.

Nysa była połączona mocnymi więzami kulturalnymi i gospodarczymi z Krakowem, gdzie studiowa[illegible]elu mieszkańców Nysy, między innymi Jan Kopernik, z którego rodu wywodził się Mikołaj Kopernik.

Z Nysy pochodził również znakomity malarz na dworze Kazimierza Jagiellończyka — ojciec Jan.

Polskość utrwalona w Księstwie Nyskim przez polskich władców tej [illegible]emi, starali się wyplenić książęta [illegible] biskupi niemieccy. Jeden z nich biskup Roth nakazał np. ludności całego księstwa nauczyć się w ciągu dwu lat języka niemieckiego, grożąc wysiedleniem w razie niespełnienia tego nakazu. Mimo to duch polskości nie załamał się, polscy książęta nyscy wszelkimi siłami starali się przyczynić do rozwoju kultury polskiej [illegible]a podległych im ziemiach. Jednym [illegible] książąt, który pod tym względem posiada szczególne zasługi, był krakowianin Jan Turzo (XVI w.). Obdarzył on Nysę szeregiem przywilejów, które spowodowały szybki rozwój miasta. W r. 1555 powstała w Nysie pierwsza drukarnia, w której drukowano szereg prac polskich. Tu również rozwijała się myśl reformacji, ściągając z całej Polski zwolenników tego nowego prądu w religii.

[illegible] XVII Nysę łączą żywe stosunki z Polską, a to skutkiem polityki Wazów, szukających wówczas zbliżenia z Habsburgami ówczesny-[illegible] władcami Śląska. Nysa odwiedza[illegible] jest w tym okresie przez Polaków z centralnej Polski. W r. 1625 bawił tu Władysław IV, zjawili się [illegible] Nysie słynni Lisowczycy, a już poprzednio w r. 1622 osiedlili się [illegible] Jezuici. W roku 1624 założyli oni [illegible] w całej Polsce kolegium „Carelinum", którego rozwój jest do [illegible] dzięczenia finansowej pomocy polskiej.

Liczne druki i rękopisy polskie zachowane jeszcze do dziś w bibliotece nyskiego „Carolineum" świadczą wymownie o polskości tej uczelni i ziemi nyskiej.

[illegible] jeszcze nadmienić, [illegible]czyciel Szopena, Józef Elsner, znany kompozytor polski i późniejszy dyrektor opery warszawskiej, urodził się właśnie w Nysie.

Tych kilka szczegółów z przeszłości Nysy świadczy jak silnie miasto to i ziemia nyska związane były [illegible] przestrzeni dziejów z polskością [illegible] kulturą polską. Dowodów tej polskości nie potrafiła zniszczyć wytężona akcja germanizacyjna. Dzisiaj Nysa kontynuuje swoje szczytne tradycje będąc jednym z ośrodków rozwijającego się życia kulturalnego na Śląsku.

Robotnicy śląscy rysują

„Wystawa Rysunków Robotnika Śląskiego" otwarta staraniem WRK [illegible] Świetlicy Pracowników Zarządu Miejskiego w Katowicach, różni się tym od wystaw podobnego typu urządzanych poprzednio, że nie widzimy tu takiej różnicy poziomów prac, jak na wystawach innych, na których obok rzeczy wartościowych, oglądaliśmy prace najzupełniej nieudolne, pozbawione oryginalności i świeżości spojrzenia. Dlatego podkreślić należy z uznaniem staranną selekcję, polegającą nie na ilości, lecz [illegible]a jakości wystawionych rysunków.

Błędem natomiast organizatorów wystawy, jest brak bliższych danych dotyczących twórców tych prac, jak np. wiek, zawód i ew. studia rysunkowe. Wprawdzie w niektórych rysunkach uderza ich „samorodność", na większości prac jednak znać już pewną szkołę i znajomość techniki rysunkowej.

Specjalną uwagę należałoby poświęcić bezsprzecznie „samorodne-[illegible] talentowi Teofila Ociepki z Ja[illegible], którego prace przypominające stylem prymitywy Rousseau wyróżniają się pomysłową stylizacją przy jednoczesnej oszczędności środków. Pełne ekspresji „Zamiataczki", Wieczny tułacz", „Górnik" i „Drzewo" są dowodem dużego zmysłu dekoracyjnego i fantazji odtwórcy.

[illegible] swym poziomem i [illegible]niką nabytą w dobrej szkole — interesujące studia figuralne i portretowe Jana Achtelika z Rudy Śląs[illegible] straconego w 1941 r. przez Niemców.

Alfred Musik z Koks. Orzegów pokazał b. dobry „Mój warsztat pracy", „główkę" oraz szereg rysunków ołówkowych i piórkowych. „Nędzarz", „Kościł" Antoniego Bąka z Rudy Śl. świadczą o trafnej obserwacji autora

Dobre i rzetelnie opracowane studia głowy starca pokazał Grzegorz Ptasznik z Michałkowic. Rysunki: „Walcownia blachy grubej" i „Walcownia blachy cienkiej" Pawła Zająca z N. Bytomia wypadły poprawnie zarówno kompozycyjnie jak perspektywicznie. Studia rąk i szkice obozowe Wiktora Simińskiego z Chorzowa są dowodem, że ich twórca posiada już pewne zasoby wiedzy i techniki rysunkowej.

Ulubionym tematem Wojciecha Zabłockiego z Katowic są konie, które rysuje z talentem i rozmachem

Poza tym oglądamy na wystawie pracowite rysunki Juliusza Marcisza z Nowej Wsi o tematyce okupacyjnej, rysunki Jana Dworczyka z Siemianowic propagujące kulturę plastyczną wśród górników, prace Halamy Ludwika z Mysłowic, Edyty Rogowskiej z Chorzowa, Okrajka Mieczysława z Będzina (dobre „Rudery") Leksego Karola, Kluby Antoniego z Błotnicy, Korwota Pawła, Bubały Wojciecha i innych.

O rzeźbach Mikuszewskiego można śmiało powiedzieć, że nie wyglądają po dyletancku, widać, że ich twórcy nie obce są tajniki ceramiki (polewana glina).

Jak więc zaznaczyliśmy, na wielu pracach znać już szkołę. Jest to objaw zdrowy i pocieszający, świadczący o tym, że Ogniska Krzewienia Kultury Plastycznej pod patronatem Zw. Zawodowego Polskich Artystów Plastyków — spełniają należycie swoją rolę.

M. P.

Ryszard Bukowski

Jak powstała muzyka?

III (Krótki zarys historii muzyki)

Żadna epoka nie oddała w swojej twórczości siebie tak dokładnie, jak właśnie okres XVII stulecia, Menuett, gavott, sarabande — to tańce, które w doskonały sposób obrazowały umiar, dystynkcję i kameralność baroku.

Tymczasem, na terenie Francji, pojawia się dwóch kompozytorów, którzy zapoczątkowali narodowy kierunek w operze francuskiej. Byli to: **Lully** i **Rameau**: Twórczość tego pierwszego doskonale uzupełnia Racina Moliera i Cornella. Przeplatanie akcji opery epizodami baletowymi — lekkość linii melodyjnej — zwracanie uwagi na dramatyczną stronę widowiska — oto naczelne cechy, jakie pielęgnowała opera francuska w dalszym rozwoju.

Podobne dążenie do stworzenia stylu narodowego pojawia się w Anglii, gdzie powstają pierwsze opery, wyzwolone już spod wpływów muzyki włoskiej — opery te są dziełem kompozytora angielskiego **Purcella.** Oparte częściowo na źródłach ludowych, częściowo na tz. „maskach", — stają się fundamentem muzyki angielskiej. Chóry zyskują tu na znaczeniu — a znaczenie ich wzrasta w miarę późniejszego rozwoju.

Po tz. Szkole **Neapolitańskiej**, z Dominikiem i Aleksandrem Scarlattim, pojawia się szkoła **Mannheimska**, która stanowi bezpośrednią podwalinę formalną i ideologiczną pod przełomowy prąd klasycyzmu wiedeńskiego. Szkoła Mannheimska rozwija ostatecznie formę tz. alle-[illegible]

Forma ta polega na wprowadze-[illegible] dwóch odrębnych tematów, [illegible] przeróbce i powrocie tych tema-[illegible] w zakończeniu. Allegro Sonato [illegible] jest pierwszym zasadniczym ogniwem w formie cyklicznej, która później zyskała pełne prawo obywatelstwa, a mianowicie w tz. sonacie. W okresie tzw. „późnego baroku" pojawiają się dwaj kompozytorzy o zupełnie odrębnej mentalności twórczej: Haendel i J. S. Bach. Podczas gdy pierwszy przede wszystkim działał na polu opery i muzyki instrumentalnej łącząc w sobie melodyjność włoską z pierwiastkiem ekspresji francuskim oraz ścisłością niemieckiego kontrapunktu — o tyle — J. S. Bach rozwinął jednostron[illegible] swoje zdolności twórcze [illegible] **polifonice.**

Niewątpliwie, J. S. Bach uwa[illegible]ny jest za „króla" polifonii — [illegible] tym zrozumieniu stanowi on ostateczne zakończenie długiej [illegible]cji, jaką zapoczątkował okres Ars Antiqua i Szkoły Niederlandzkie.

Różnice twórczości obu kompozytorów wynikają z tego, że Haendel, będąc dzieckiem, podróżował po całej Europie i miał możność bezpośredniego kontaktu z ówczesnymi prądami — podówczas gdy J. S. Bach kontaktu tego właściwie nie miał. Niemniej, twórczość jego należy do przejawów muzyki — należy do najwyższego gatunku tworzywa barokowego. W okresie, gdy barok przerafinował się i wynaturzał w tz. **rococo** — pojawia się **klasycyzm wiedeński.** Prąd ten cechuje doskonała równowaga pomiędzy treścią a formą. Niemniej ważną cechą jest **objektywizm.**

Naczelną formą klasycyzmu wiedeńskiego jest wyżej wzmiankowana już **sonata.** Pojawiają się sonaty na instrumenty solowe, na orkiestrę (tz. **symfonie**), na zespoły kameralne (tria, kwartety, kwintety itd) koncerty na fortepian, instrumenty smyczkowe bądź dęte.

Trzech mamy kompozytorów, których uważa się za klasyków wiedeńskich. Są nimi: Haydn, Mozart i [illegible]hoven. Pierwszy z nich jest istotnie w całym tego słowa znaczeniu [illegible] klasykiem. Uprawia formę sonatową w sposób konsekwentny i surowy. Trzyma się nakreślonych [illegible] formalnych, pisząc przede wszystkim na zespoły kameralne i orkiestrowe. W twórczości jego spotyka się przeważnie tematy krótkie, jędrne w rytmie i wyraźnie nakreślo-[illegible] Mozart — przede wszystkim uprawia operę klasyczną. Tu pojawia się cudowne dzieło o wielkim polocie artystycznym. Mozart - mistrz koronki melodycznej — przejrzysty [illegible] pełen cudownego dramatu. Mozart — najgenialniejszy twórca o najwyższej kulturze — pozbawiony wszelkiego przerafinowania, które w tym czasie święciło swoje tryumfy w malarstwie i architekturze wnętrz.

Zarówno jego opery, jak „Don Juan", „Figaro", „Uprowadzenie z Seraju" — czy koncerty fortepiano[illegible] którego nic ująć się nie da i nic dodać. Beethowen — dziwna to postać! Historycznie rzecz biorąc i pod wieloma względami jest on klasykiem — a jednak...

C. d. n.

* *

Czytelników napotykających na trudności w zrozumieniu pewnych terminów i określeń używanych [illegible] cyklu artykułów Ryszarda Bukowskiego „Jak powstała muzyka?" odsyłamy do dodatków literackich naszego pisma w nr 68, 75, 82, 94 [illegible] 101, w których zamieszczony był cykl artykułów tego samego autora pt. „Jak słuchać muzyki?".

Redakcja

Odpowiedzi Redakcji

Junosz Bogna, Pszczyna — Wiersz słabiutkie. Nieporadność w artystycznym wyrazeniu Waszych szlachetnych intencji. Kilka momentów pozwala zachęcić Was do dalszych prób, lecz przedtem musicie jeszcze wiele czytać dobrych poetów i starać się uchwycić istotę poezji, która nie polega na samym składaniu ry-[illegible]

Każdy współtwórcą Wspólnego Domu

W SZEREGACH PPS ROZWIJA SIĘ AKCJA ZBIÓRKI

Do pełnomocnika generalnego CKW PPS dla spraw zbiórki na Wspólny Dom, wpłynęły już pierwsze sprawozdania poszczególnych W.K. PPS i pełnomocników wojewódzkich, z których wynika, że w zbiórce na Wspólny Dom według danych z 5 b.m. przoduje stołeczna organizacja PPS, która zebrała dotychczas deklaracyj na sumę 50 mil. złotych.

Powyżej 10 mil. zł zebrały dotychczas następujące organizacje woj. PPS: wojew. wrocławskie — 43 mil zł., wojew. krakowskie — 25 mil. woj. łódzkie — 25 mil. zł., wojew. gdańskie — 16 mil. zł., woj. szczecińskie — 13 mil. zł.

Akcja zbiórki jest w toku a sprawozdania wskazują na wzrastającą liczbę członków partii, deklarujących daninę na Wspólny Dom.

Wojewódzki Komitet PPS w Rzeszowie nadesłał sprawozdanie, z którego wynika, iż stan zbiórki na Wspólny Dom na 3 bm. wyraża się cyfrą 10 mil zł. W m. Rzeszowie 815 członków PPS zadeklarowało 748 tys. zł, w powiecie kolbuszowskim 192 członków PPS zadeklarowało 23.700 zł; Koło Nauczycieli PPS — 11 członków — 13.800 zł.

DEKLARACJE Z DOLNEGO ŚLĄSKA

Do sekretarza generalnego CKW PPS tow. Józefa Cyrankiewicza i do generalnego sekretarza KC PPR tow. Gomułki-Wiesława nadeszło pismo następujące:

„Peperowcy i pepesowcy Dolnośląskich Zakładów Farbiarskich i Garbarni w Brzegu nad Odrą w liczbie 275 meldują, że na budowę Wspólnego Domu Partyjnego deklarują cegiełkę w wysokości milion dwieście tysięcy złotych."

LIMANOWA NA DOM ZJEDNOCZONEJ PARTII

LIMANOWA (yi) — Na międzypartyjne posiedzenie PPS i PPR w Limanowej z ramienia wojewódzkich władz obu partyj przybyli tow. Trawiński (PPR) i tow. Sokalski — (PPS). Przedmiotem obrad była akcja związana z budową Domu zjednoczonej partii w Warszawie. — Do chwili obecnej składki zadeklarowało ponad 1000 członków obu partii z 65 Kół w powiecie. Ogólna suma zadeklarowanych kwot wynosi — 197.050 złotych.

Poznań buduje szybko i tanio

Wyścig inicjatywy społecznej i prywatnej

POZNAŃ. — Poznań zasadniczo zakończył już okres odbudowy swych budowli i stopniowo przechodzi do okresu rozbudowy. Stolica Wielkopolski dokonała olbrzymiego wysiłku na zaleczenie ran, zadanych jej w okresie wielotygodniowych walk, które toczyły się w samym mieście.

Poznań dokonuje też znacznych wysiłków w dziedzinie budownictwa finansowego przez inicjatywę prywatną. Sektor uspołeczniony kładzie szczególny nacisk na budowę mieszkań dla robotników, zatrudnianych w rozbudowującym się szybko przemyśle. Poznańska Dyrekcja Odbudowy zainwestowała, od chwili podjęcia pierwszych robót po wyzwoleniu do końca kwietnia r. b., 513 milion. zł z kredytów skarbowych i bankowych. Zarząd Miejski w tym samym okresie uruchomił na cele budownictwa miejskiego — 1.050 mil. zł., inicjatywa prywatna zaś 1,005 mil. złotych.

Zarówno w działalności władz państwowych, jak i władz miejskich na czoło wykonanych robót wysuwa się budownictwo mieszkaniowe. Poznań, który w 1938 r. liczył 250 tys. mieszkańców, dziś przekroczył już liczbę 305 tys. Mimo wyremontowania 27 tys. izb, daje się w dalszym ciągu odczuwać brak mieszkań robotniczych. utrudniający rozwój miejscowych ośrodków ciężkiego przemysłu, a przede wszystkim Zakładów Cegielskiego, które mogłyby powiększyć swą załogę dwukrotnie — odpowiednio rozszerzając produkcję obrabiarek, wagonów i parowo-[illegible]

Rozbudowujący się Poznań nie wykorzystuje dotychczas swych możliwości rozwojowych na prawym brzegu Warty. Rozwój ten jest ograniczony z powodu konieczności wybudowania kolektora, który zapewni dopływ zdrowej, czystej wody. Jednocześnie przywiązuje się wielką wagę do budowy sztucznego jeziora Maltańskiego, które w połączeniu z miejscowym wspaniałym parkiem stworzy doskonałe warunki dla szerokiego budownictwa osiedli robotniczych, otoczonych rozległym pasem [illegible]

Realizowane obecnie i przewidziane do wykonania zamiary budowlane stolicy Wielkopolski, poza budownictwem mieszkaniowym, obejmują przede wszystkim budowę nowej hali targowej dla przemysłu średniego, budowę hali wystawowej i sportowej, mieszczącej do 10 tys. ludzi, budowę zamrażalni w rzeźni miejskiej, odbudowę zabytkowego ratusza poznańskiego i historycznej katedry (najstarszej w Polsce obok gnieźnieńskiej) itd. Ponadto miasto zamierza budować gmach, koncentrujący wszystkie urzędy skarbowe, buduje Dom Żołnierza oraz, jeden z największych w kraju, budynek publicznej szkoły powszechnej RTPD w pobliżu robotniczej dzielnicy Jeżyce.

Dzień Spółdzielczości

WARSZAWA. — Międzynarodowy Związek Spółdzielczy uchwalił, iż Dzień Spółdzielczości obchodzony będzie na całym świecie w dniu 3 [illegible]

W najbliższych dniach powstanie Komitet Centralny Dnia Spółdzielczości, który zajmie się organizacją obchodu w Polsce.

O normalizację płac pracowników instytucji państwowych

Ostanie posiedzenie plenarne Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Państw. w większej swej części poświęcone było zagadnieniu normalizacji płac w resortach państwowych i zniesieniu zbyt rażącej obecnie rozpiętości siatki płac między poszczególnymi grupami uposażeniowymi. Opracowaniem nowych stawek i podziałów na grupy zajmie się prezydium zarządu głównego

Uznano również, że obowiązujący obecnie statut Związku nie jest dostosowany do obecnej pozycji pracownika państwowego, jaką on w zmienionej sytuacji społeczno-politycznej zajmuje. W konsekwencji żywej i długiej dyskusji, jaka się na ten temat wywiązała, plenum wypowiedziało się za koniecznością jego zmiany.

Na zakończenie obrad uchwalono rezolucję, w związku z ostatnim listem papieskim.

Ostatnią uchwałą postanowiono przekazać pierwszą ratę w wysokości jednego miliona zł na budowę Wspólnego Domu partyjnego.

Nowe typy radioodbiorników

ukażą się w krótce na rynku

WARSZAWA. — Wkrótce ukażą się w sprzedaży aparaty radiowe pochodzące z reparacji 4-lampowe „Graetz" w cenie po 26 tys. zł. Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego rozsprzeda tych aparatów 1.800 sztuk. Taką samą ilość rozsprzeda na raty Polskie Radio dla świetlic i dla członków Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju. Za miesiąc natomiast rozpocznie się sprzedaż aparatów „Imperial" również pochodzących z reparacji. Są to 6-lampowe aparaty z okiem magicznym Sprzedanych zostanie 1.143 sztuki po 37 tys. zł

W pierwszych dniach września rozpocznie się sprzedaż popularnych superheterodyn 4-lampowych „Pionierów" w skrzynkach bakielitowych, produkcji polskiej, z części polskich i szwedzkich. Cena aparatu będzie wynosiła do 26 tys. zł. Z produkcji III kwartału br. zostanie sprzedanych 2 tys. Pionierów, z produkcji IV kwartału — 6 tys. Pionierów.

Aparaty pochodzące z rewindykacji, tj. „Graetze" i „Imperiale" będą sprzedawały również i Domy Towarowe, częściowo nawet i na raty.

Postulaty emerytów

WARSZAWA. — 6 czerwca odbył się w Warszawie doroczny walny zjazd emerytów państwowych i wojskowych. W jednej z rezolucji zebrani występują o wypłacenie emerytur zaległych za czas okupacji, przywrócenie tym osobom, których przedwojenne emerytury nie przekraczały 200 zł., przysługujących im emerytur, niezależnie od wypłacanego im podatku przejściowego; zwolnienia dzieci emerytów od opłat szkolnych; zmiany ustawy emerytalnej w tym kierunku, by emeryci powołani do służby czynnej wojskowej, kontuzjowani w czasie wojny, pobierali — niezależnie od swych emerytur — renty inwalidzkie przysługujące każdemu inwalidzie, itd.

Na froncie współzawodnictwa pracy

Pole do popisu dla przodowników

KATOWICE (x) — Osiągane przez przodowników pracy w przemyśle węglowym lepszych wyników przy wydobyciu jest niejednokrotnie hamowane na skutek przerw w odstawie węgla z przodka.

Zwłaszcza dzieje się to wówczas kiedy w grę wchodzi odstawa zmechanizowana, jak taśmy gumowe, stalowe przeguby i innego rodzaju transportery.

Polski przemysł węglowy dąży do usunięcia tych zahamowań. Niezawsze jednak udaje się to całkowicie ze względu na istniejące braki materiałowe, które trudno jest nieraz usunąć. Tym bardziej, że w wielu kopalniach używa się dotychczas maszyn, które już przed laty wycofane były z ruchu.

Aby jednak umożliwić górnikom biorącym udział we współzawodnictwie uzyskiwanie lepszych wyników produkcyjnych komitety współzawodnictwa pracy na poszczególnych kopalniach postanowiły objąć współzawodnictwem również robotników zatrudnionych przy obsłudze urządzeń technicznych, przeznaczonych do odstawy urobionego węgla, oraz pracowników, którzy zatrudnieni są przy naprawie tych ma-[illegible]

Współzawodnicy pracujący zarówno przy odstawie węgla, jak i przy naprawie tych maszyn będą mieli szerokie pole do popisu, a ich pilność i sumienność w wykonaniu pracy przyczyni się niewątpliwie w wielu wypadkach do zmniejszenia przerw w pracy, jak również, czasu ich trwania, co wpłynie na zwiększenie wydajności i produkcji całej kopalni.

To warto wiedzieć

Wskaźniki produkcji przemysłowej

O rozwoju gospodarczym kraju najdobitniej mówią nam wskaźniki produkcji podstawowych artykułów przemysłowych. Jeśli przyjmiemy, że w roku 1938 ogólny wskaźnik dla tych artykułów wynosił w Polsce 100, to przeciętne miesięczne wskaźniki wynosiły:

w r. 1945 — 45
w r. 1946 — 91

przy czym już w październiku 1946 r. po raz pierwszy przekroczyliśmy przeciętną miesięczną 1938 r. osiągając wskaźnik 105. W roku ubiegłym wskaźnik wzrastał w szybkim tempie, tak że przeciętna miesięczna za cały rok wyniosła 121. Cyfry za pierwsze miesiące bieżącego roku pozwalają nam przypuszczać, że będzie on pod tym względem jeszcze pomyślniejszy.

Uwaga. Wskaźnikiem są objęte następujące artykuły: sól kuchenna, cement, szkło okienne, stal surowa, parowozy i wagony, cynk, ołów, ropa naftowa, nawozy sztuczne, kwas siarkowy, przędza wełniana i bawełniana, włókna łykowe, jedwab sztuczny, papier, tektura oraz skóry twarde.

NOWINY LITERACKIE

EMIL ZOOR

Sukces dr Gordona

36)

„Cóż on panu opowiadał o tym inspektorze?" — spytał Gordon.

„Nic ciekawego" — mruknął niechętnie stary.

„No mniejsza o to zresztą. Lubi pan chodzić do restauracji, mister Mathews."

„Czasami."

„O ile mnie pamięć nie myli był pan dziś na lunchu u Ritza."

„Jest pan bardzo spostrzegawczy. Rzeczywiście byłem u Ritza."

„Z piękną panią..." Mathews uśmiechnął się mimo woli.

„Nie przypuszcza pan chyba, że w moim wieku... Tak, byłem z koleżanką."

„Któż to taki?"

„Interesuje to pana?"

„Bardzo."

„Byłem z Ritą, woltyżerką."

„Czy ma narzeczonego?" Stary skrzywił się pogardliwie.

„Et, taki tam i narzeczony. Nie myślę, żeby Winkler miał zamiar z nią się żenić."

„Więc Rita jest kochanką Winklera?"

„Chyba tak."

„Tego klowna?"

„Właśnie."

„Ale przecież Winkler jest podobno zakochany w miss Borelli?"

„Tak, to prawda. Ale panna Bianca nawet patrzeć na niego nie chce. Kochają się z Fredem."

„Z Marvanem?"

„Tak, ale cóż? Niewiadomo, jak to teraz będzie z tym chłopakiem."

„Więc pan powiada, że teraz nie ma w cyrku Smidta?" — spytał nagle Gordon.

„Mówiłem już przecież panu, że go nie ma" — odparł trochę zdziwiony Mathews.

„Czy słyszał pan, że Smidt gra na jakimś instrumencie?"

„Tak, jak sobie podpije to wyciąga z kufra coś takiego dziwicznego i niby coś tam próbuje grać."

„Cóż to za instrument?" — zaciekawił się doktór.

„A diabli go wiedzą. Trochę wygląda jak mała kobza, ale ma strunę. Podobno murzyński."

„Skądże Smidt zdobył murzyński instrument?"

„A czy ja wiem. Opowiada, że był w Afryce i polował na dzikie zwierzęta. Ale bo to prawda?" — wzruszył ramionami stary żongler.

„Z kim pan się widział od wczoraj wieczór? Z kim pan rozmawiał?" Mathews zastanowił się chwilę.

„Właściwie z nikim. Tylko z Ritą, z którą chodziłem od rana po mieście. Robiła jakieś sprawunki i poprosiła mnie, żebym jej pomógł nosić paczki."

„Uhm. No, dziękuję panu bardzo za wiadomości" — powiedział doktór, wstając. „Jeżeli chce pan naprawdę dopomóc swemu przyjacielowi Marvanowi, to niech pan mnie dokładnie informuje o tym, co się dzieje w cyrku. Będę znowu u pana za parę dni. Do widzenia."

„Do widzenia" — mruknął stary, podnosząc się z miejsca i wyprowadzając gościa.

Wyszedłszy od Mathewsa, Gordon poczuł, że ma chaos w głowie. Zdobyty materiał pozwalał na wysnuwanie pewnych przypuszczeń, ale właściwie nie było jeszcze podstaw do prawidłowego wnioskowania. Doktór odczuł nagle potrzebę porozmawiania z kimś na temat swych rozmyślań. Jak zwykle w takich razach, pomyślał natychmiast o Horacym. Wsiadł do samochodu i pojechał do domu. Służący dość długo nie otwierał drzwi. Wreszcie jednak ukazał się. Twarz miał zatroskaną i poważną.

„Nie słyszałeś dzwonka?" — spytał dość ostro Gordon.

„Zaczytałem się trochę. Przepraszam."

„Cóż ty znowu czytasz?"

„Arsen Lupin w walce z Sherlokiem Holmesem" — odparł Horacy.

„Znasz już chyba tę powieść? — uśmiechnął się doktór.

„Tak jest, ale chciałem sobie pewne szczegóły przypomnieć."

„Nie było do mnie żadnej poczty?" — rzucił Gordon.

„Nie, proszę pana."

„To dobrze. Chodź do gabinetu." Horacy ruszył posłusznie za swym panem. Doktór kazał mu usiąść w fotelu, sam zaś zapalił papierosa i przez czas dłuższy przechadzał się nerwowo po pokoju.

„Czy wiesz, czym się obecnie zajmuję?" — spytał wreszcie.

Nowy profil wsi polskiej

Na szlaku przebudowy powiatu przemyskiego

Od specjalnego wysłannika „Naprzodu"

PRZEMYŚL (zk). Trwające od roku 1946 prace nad przebudową wsi okręgu przemyskiego zaczynają wyłaniać niewidoczny do tej pory nowy profil przyszłej wsi polskiej.

Powiat przemyski może posłużyć jako klasyczny przykład wielkich przemian w życiu wsi i dać obraz ogromu prac i trosk państwa o poprawę stopy życiowej chłopa i regionalnej gospodarki ziemią. Przeciętny obywatel orientujący się niezbyt w dobrodziejstwach reformy rolnej, nie ma nawet w przybliżeniu pojęcia o ciężkich i odpowiedzialnych pracach Regionalnych Dyrekcji Planowania Przestrzennego, które za pomocą specjalnych grup technicznych i pomiarowych pracują w terenie i kładą podwaliny pod nowe życie chłopa polskiego.

SCALENIE I REGULACJA GOSPODARSTW

Dzięki uprzejmości komisarza ziemskiego ob. Gardowicza mam możliwość wyjazdu w teren i przyjrzenia się z bliska pracom komisji.

Przemyskie jest dlatego doskonałym przykładem prac Komisji Planowania — objaśnia mnie inż. Sajko jeden z członków komisji, ponieważ zachodzą tu prawie wszystkie przypadki przewidziane w planie przebudowy agrarnej i urbanistycznej wsi polskiej. A więc: Komasacja i podział gospodarstw.

Jesteśmy w Krównikach wsi w której w tej chwili prowadzi się prace komasacyjne. Wieś leży tuż pod Przemyślem ma doskonałą ziemię, dlatego objęta została pracami w pierwszym rzucie. Jest to typowy przykład przedwojennej wsi polskiej z samodzielnymi gospodarstwami od pół do 20 ha ziemi. Przeciętny gospodarz właściciel kilku morgowego gospodarstwa ma pole w przynajmniej 15 różnych punktach co wyklucza stanowczo możliwość racjonalnej uprawy i wykorzystania ziemi. Prace komisji polegają na skomasowaniu wszystkiej ziemi i oddzieleniu gospodarzy ziemią w jednym kawałku co najwyżej w dwu z uwagi na różnorodność gleby. Nowe gospodarstwa są już niepodzielne. W pracach tych Komisja musza brać pod uwagę szereg zagadnień. „Ewangelią" dla Komisji ma być przede wszystkim dobry interes rolnika, następnie interesy państwa, względy prawne, etyczne, a czasami wiekowa tradycja, której nie sposób pominąć. Względy te nie zawsze harmonizują ze sobą. Nasze dzielne komisje doskonale dają sobie jednak radę.

Najgorzej było na początku — objaśnia [illegible] — bo w chłopie (kwi) za korzeniona mocno „kompleks ojcowizny" niektórzy czuli się pokrzywdzeni nawet jeśli otrzymali ziemię lepszą i w jednym kawałku, ale nie tę na której siał jego ojciec. Dzisiaj po pierwszych zbiorach na nowej gospodarce wszyscy są zadowoleni rozumieją, że wszystko robi się dla nich i z myślą o nich.

PRACE REGULACYJNE I PODZIAŁ GOSPODARSTW

Na skutek przeprowadzonej akcji wysiedleńczej ludności ukraińskiej oraz upaństwowienia folwarków państwo przejęło w pow. przemyskim duże obszary ziemi, które z kolei komisje muszą rozdzielić pomiędzy rolników. I znowu wchodzi w grę rozładowanie przeludnionych wsi, uzupełnienie małych gospodarstw oraz przydział gospodarstw ludziom nie posiadającym do tej pory ziemi. W pracach swych komisje musza od razu przewidzieć czy ich plany nie kolidują z planami ogólno-państwowymi, jak budowa autostrady, linii kolejowej czy poszukiwań geologicznych. Jest cały szereg gromad w powiecie, gdzie prace komisji są już na ukończeniu. Do tych należą Orzechowice, Drohojów, Orły, Nakło, Poździacz, Torki, Walawa Duszowce i wiele innych.

PRACE URBANISTYCZNE

Praca Komisji nie zamyka się wyłącznie na przebudowie agrarnej, ma jeszcze drugi dział równie ważny. Jest to dział prac urbanistycznych odbudowujących się na zasadach nowoczesnych wsi.

W Krówniku przede wszystkim droga zostanie wydatnie poszerzona, domy leżące nad rzeką Wiar przeniesione na inne miejsce z uwagi na coroczną groźbę wylewu tych gospodarstw. Plany pod budowę nowego domu mogą być zatwierdzone tylko wówczas jeśli domi ma dookoła ogrody, a zabudowania gospodarskie muszą być zaplanowane według wymagań sanitarnych, praktycznych i estetycznych. Nowoczesne boisko sportowe, publiczne zieleńce dla dzieci, Ośrodek Zdrowia, szkoła, Dom Ludowy wszystko przewidziano w planach.

Szybkość i sprawność przeprowadzanej w naszym powiecie przebudowy wsi zawdzięczać należy komisjom, które składają się z fachowców i ludzi oddanych sprawie całym sercem.

Pomyślny rozwój Teatru im. Słowackiego w Przemyślu

PRZEMYŚL (z.k.). — Teatr im. Słowackiego w Przemyślu powstał przed dwoma laty z inicjatywy kilku ludzi miłujących sztukę i przy poparciu Zw. Zaw. Twórcy teatru wkładali tu cały swój zapał i ogrom pracy, ale że te wielkie zalety nie zawsze idą w parze z wielkością talentu, stąd poziom teatru początkowo nie zawsze mógł podołać wielkości zadania, jakie nakłada nań prawdziwa sztuka.

Zaprzepaszczenie tego co osiągnięto tak dużym wysiłkiem byłoby jednak błędem nie do darowania. Dlatego z przyjemnością notujemy, że przeprowadzona przed kilku miesiącami reorganizacja wyszła na zdrowie teatrowi.

Znaleźli się ludzie, którzy podeszli do zagadnienia, że Przemyślowi przyda się obok „Fredreum" drugi teatr o równorzędnym poziomie artystycznym. Zdołano pozyskać dla teatru szereg doskonałych sił aktorskich i reżyserskich, do których należą: Janina Górska, Wysoccy, Gołojowie, Zych i wielu innych.

Przygotowywana obecnie premiera „Proces Mary Dugan" w reżyserii Janiny Górskiej ma udowodnić miłośnikom teatru, że Teatr Słowackiego jest teatrem o dużych ambicjach.

Epilog kradzieży skórgumy w fabryce Wolbrom

OLKUSZ (JK) W lutym br. Wolbrom został poruszony zaaresztowaniem urzędników fabryki gumy „Wolbrom": kierownika biura sprzedaży, M. Kabata; magazyniera, A. Łupka; majstra, T. Żuchowicza i delegata ze Zjednoczenia Fabryk Gum w Łodzi, R. Fedorowicza, oraz robotnika, St. Orżą — w związku z wykryciem kradzieży około tysiąca kg skórgumy na podeszwy, wartości przeszło miliona zł.

Finał tej sprawy rozegrał się przed Sądem Okręgowym. Przewód sądowy ustalił, że Żuchowicz zwrócił się do Kabata z propozycją rozprowadzenia poza teren fabryki tysiąca kg skór-gumy, pochodzącej rzekomo z nadwyżki przy fabrykacji. Kabat skorzystał z propozycji i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi i przy ich pomocy zajął się sprzedażą.

Sąd skazał Kabata na 7 lat więzienia, Żuchowicza i Łupka po 5 lat więzienia, oraz Fedorowicza na 3 lata więzienia, wszystkich z pozbawieniem praw. Orża został uniewinniony.

Sprawa przeciwko Bejgrowi odbędzie się w trybie zwykłym.

Mordercy więźniów oświęcimskich przed Sądem

KRAKÓW (s). — Przed Sądem Okręgowym w Krakowie stanęli trzej mordercy więźniów politycznych w obozie Oświęcim. Są to: Clausen Pilch i Wieczorek, SS-mani, pracujący w oddziale politycznym. Wszyscy trzej brali udział w selekcjach, rozstrzeliwaniu więźniów, przesłuchiwaniach, przy których stosowano między wieloma torturami tzw. huśtawkę. Po takich przesłuchaniach ściany, sufit i podłoga [illegible] zbryzgane krwią.

Proces trwa.

Walne zgromadzenie PAU

KRAKÓW (Lak). — Odbyło się [illegible] walne zgromadzenie członków Polskiej Akademii Umiejętności. Tematem obrad były sprawy naukowe.

SPORT

Ruch - Rymer 5:1 (2:1)

Rymer mile rozczarował i poza ambicją zademonstrował zupełnie niezły poziom, grając równorzędnie, a okresami nawet wyraźnie przewyższając. Dwie nieszczęśliwe parady Chromika zadecydowały faktycznie o przegranej. Górnicy najlepszych swych graczy mieli w Gajewskim, Chromiku Dybale i Janiku Wilczek występujący po dłuższej przerwie był najgorszym graczem na boisku.

Gra Ruchu mogła zadowolić tylko do przerwy. Po przerwie Chorzowianie zagrali słabo i ustępowali wyraźnie we wszystkich liniach Rymerowi. Wyróżnili się u nich grający dotychczas ale na bocznej pomocy Cebula Kubicki oraz do przerwy Alszer.

Ruch z miejsca rozpoczyna kombinacyjne gry, demonstrując szereg kapitalnych zagrań napadu i już w 5 min. Cieślik uzyskuje prowadzenie, strzelając pięknie główką po rogu Kubickiego.

W 22 min. gry kiedy Rymer otrząsnął się na dobre z przewagi Chorzowian, Chromik piąstkuje nieszczęśliwie do własnej bramki piłkę, po daną z rogu przez Kubickiego.

W 45 min. Rymer ze strzału Piecha uzyskuje bramkę, po ładnym podaniu Janika.

Po przerwie Rymer z miejsca zabiera się do roboty spychając Ruch na jego połowę — jednak bez efektu cyfrowego. Chorzowianie atakują tylko sporadycznie i jeden z takich wypadów przynosi im niespodziewanie 3 bramkę, kiedy Chromik trafia piłką Alszera a ta ląduje w bramce. W dwie minuty później — Cieślik wspaniale przechodzi obronę Rymera, uzyskując najpiękniejszą bramkę dnia. Od tej chwili Rymer opada na siłach i w ostatniej minucie gry Ruch podwyższa wynik na 5:1 z karnego egzekwowanego przez Suszczyka — za problematyczne rękę Franka.

Widzów około 10 tysięcy. Arbiter spotkania ob. Żmudziński z Pomorza wykazał kompletny brak wiadomości w ocenie faulów, poza tym a sędzenia swego wywiązał się miernie.

2 rekordy pływackie Polski

W meczu pływackim pomiędzy drużynowym mistrzem Polski Piastem gliwickim a AZS-em wrocławskim pobito dwa rekordy Polski. Pierwszy ustanowiła sztafeta gliwickiego Piasta 4×100 m stylem klasycznym w składzie: Kolar, Kuklok, Langer i Krause E nowy rekord wynosi 5,34 i 0,5 sek.

Na dystansie 400 m stylem klasycznym rekord Polski pobił zawodnik Piasta Krause uzyskując o 20 sek. lepszy od starego rekordu Polski 6,19-8.

ZZK - Polonia (Bytom) 2:1 (1:0)

BYTOM — Jak można przegrać na własnym boisku, przekonała się o tym Polonia bytomska, przegrywając niezasłużenie z poznańskim ZZK. Niezasłużenie, nie dlatego, żeby była skrzywdzona przez sędziego, — lecz wybitny pech napastników Polonii z jednej strony, a z drugiej — świetnie usposobiony bramkarz Tomiak, ludzie poprzeczka, uratowały gości od klęski.

Polonia zagrała mecz bardzo dobrze, przegraną zawdzięcza jedynie słabo grającemu bramkarzowi Wieczorkiewiczowi, który swoimi wypadami wprowadzał zamieszanie w swojej drużynie co też w wielkiej mierze przyczyniło się do klęski.

Pierwsza połowa upływa pod znakiem przewagi ZZK, jednak sporadyczne ataki Polonii niebezpieczniejsze zagrażają bramce gości, zwłaszcza niebezpieczni skrzydłowi Wiśniewski i Trampisz wprowadzają zamieszanie na tyłach gości. ZZK swoimi wypadami stwarza też wiele niebezpiecznych sytuacji pod bramką Polonii i w jednej z takich w 16 minucie Grochowski nieszczęśliwie odbija piłkę, a szybki Anioła strzela nieuchronnie pierwszą bramkę. W 38 minucie Kulawik wyprowadzając swe ina pozycję, jednak Cegiarek z jednego metra przestrzeliwuje. Jeszcze kilka ataków i pierwsza połowa kończy się wynikiem 1:0 dla ZZK.

W drugiej części gry w czwartej minucie Wiśniewski przebija się przez obronę, znajdując się sam na sam z bramkarzem, zostaje jednak sfaulowany, a rzut karny zamienia Matias w bramkę. Stan 1:1. W tej części gry Polonia ma szereg dogodnych sytuacji, jednak wybitny pech napastników i szczęśliwa obrona bramkarza nie zdołały zmienić wyniku. Na dwie minuty przed końcem nieodeskiwanie piłku przeniesiona spod bramki gości idzie do Anioły, który z 20 metrów pięknym strzałem zdobywa prowadzenie, przy czym nie bez winy bramkarza Polonii. Jeszcze kilka heroicznych wysiłków gospodarzy i mecz kończy się. Sędzia ob. Michalik z Krakowa bardzo dobry. Widzów około 8.000.

Garbarnia - Widzew 2:1 (1:0)

KRAKÓW — W rozegranym lutaj meczu o mistrzostwo ligi — między krakowską Garbarnią a Widzewem (Łódź) zakończył się zwycięstwem Garbarni w stosunku 2:1 (1:0).

Bramki dla Garbarni zdobyli: Góreckl i Ignaczak, dla Widzewa Fornalczyk.

W drużynie zwycięskiej wyróżnili się Jakubik w bramce, Rakoczy w obronie oraz Nowak w ataku. — W drużynie Widzewa, najlepszymi byli: Marciniak, Cichocki i Fornalczyk. —

Prowadzenie zdobyła Garbarnia już w drugiej minucie gry ze strzału Góreckiego. Do przerwy wynik nie uległ zmianie, a gra stała na słabym poziomie. Po zmianie pól Widzew uzyskuje przez pierwsze 28 minut przewagę, zdobywając w 17 minucie wyrównującą bramkę przez Fornalczyka. 19 minut później po przeboju Nowaka piłkę otrzymuje Ignaczak i strzela zwycięską bramkę dla Garbarni.

Sędziował ob. Dublaszewski. Widzów około 2000.

Cracovia - Wisła 2:0 (1:0)

KRAKÓW. — Rozegrany mecz piłkarski między Cracovią a Wisłą zakończył się zasłużonym zwycięstwem biało - czerwonych w stosunku 2:0 (1:0). Zawody przeprowadzone były w gorącej atmosferze, co wpłynęło na poziom techniczny gry, i tylko dzięki dobremu arbitrowi Sperlingowi nie doszło do gry brutalnej.

Po obustronnych groźnych atakach w 17 minucie Parpan z dalekiego rzutu wolnego zdobywa prowadzenie dla Cracovii. Drugą bramkę w 24 min po przerwie uzyskuje Rożankowski II głową. Słynne derby krakowskie mimo deszczu zgromadziły około 15 tys. widzów.

Tabela Klasy Państwowej po 10 rundzie

1.	Ruch	(1)	9	16:2	40:11
2.	Legia	(3)	10	14:6	23:11
3.	Cracovia	(4)	9	13:5	21:13
4.	Polonia B.	(2)	10	13:7	20:15
5.	Polonia W.	(2)	10	11:9	24:20
6.	Garbarnia	(9)	10	10:10	13:15
7.	Wisła	(5)	10	[illegible]	[illegible]
8.	ZZK	(12)	9	[illegible]	[illegible]
9.	Rymer	(3)	10	8:12	[illegible]
10.	AKS	(8)	9	[illegible]	[illegible]
11.	Warta	(13)	9	[illegible]	[illegible]
12.	ŁKS	(10)	10	7:13	22:28
13.	Tarnovia	(11)	10	7:13	10:20
14.	Widzew	(14)	9	3:16	13:40

Śląsk - Morawy 9:7 w boksie

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco.

W wadze muszej Majdloch wygrał na pkt z Kasperczakiem.

W koguciej: Denese uległ na pkt. Bozarbikowi.

W piórkowej Katersinak wypunktował Kotlarza.

W lekkiej: Kubica przegrał z Bademacherem.

W półśredniej I Hlouhov wygrał na pkt z Kulą, a w drugiej parze Hajek uległ Smolarkowi.

W półciężkiej Mitrega nieroztrzygnął walki z Nowakiem.

W wadze ciężkiej Netuka II przegrał w trzecim starciu przez t. ko z Szymutą.

Walki w ringu prowadzili na zmianę Zaplatka i Verecki (Czechosłowacja) [illegible]

Drugi mecz rozegrają Czesi w Zabrzu z rep. Śląska we wtorek o godz. 18 na st. Miejskim.

KS LESZCZYŃSKI — BIAŁA Lipnik 2:0 (0:0)

GRAŻYNA Dziedzice — SOLA Żywiec 3:0 (0:0)

TUR Wadowice — BKS Biała 6:1 (4:1)

PIAST Cieszyn — KOP. BRZESZCZE 4:2 (3:2)

ZRYW Pszczyna — BESKID Andrychów 5:0 (2:0)

HEJNAŁ Kęty — BBTS Bielsko 1:5 (1:2)

Warta - Tarnovia 3:0 (1:0)

Polonia W - ŁKS 4:2 (1:0)

Legia - AKS 4:1

Muzeum Narodowe w 100 rocznicę „Wiosny Ludów"

KRAKÓW. (IM) — Staraniem Komitetu Obywatelskiego „Dni Krakowa" odbył się w ubiegłą niedzielę, w sali „Hołdu Pruskiego" Muzeum Narodowego w Sukiennicach uroczysty poranek, poświęcony setnej rocznicy „Wiosny Ludów".

Po odegraniu przez orkiestrę „Poloneza" Chopina, zebranych powitał wiceprezydent miasta inż. Tor, dziękując członkom komitetu „Dni Krakowa", a przede wszystkim profesorowi A. E. Balickiemu i dyrektorowi Dobrzyckiemu, oraz pracownikom Muzeum Narodowego z dyrektorem Koperą, wr. Buczkowskim i mgr. Bobrowską na czele za zorganizowanie tej uroczystości. Prezydent Tor wyraził uznanie dla wszystkich pracowników Muzeum Narodowego, dzięki pracy których w tak krótkim czasie oddano do użytku wszystkie sale Muzeum odnowione po zniszczeniu wojennym.

Na część artystyczną poranku złożyły się odezwy i wiersze epoki „Wiosny Ludów" w wykonaniu artystów dramatycznych Gustawa Holoubka i Zofii Truszkowskiej, uczniów Państwowej Szkoły Dramatycznej Jerzego Krasickiego, Piotra Pawłowskiego, Mieczysława Górkiewicza, Jana Krzywdziaka, Marii Bielickiej, Ireny Zołtowskiej, Ireny Rembiszowej i Dagny Rose, utwory muzyczne w wykonaniu solistów Zofii Wuensch-Pawlikowskiej (śpiew) i Zdzisława Maklakiewicza (fortepian), chóru Zw. Zaw. Pracowników Miejskich pod dyrekcją Edwarda Maja i chóru męskiego „Lutnia Robotnicza" pod batutą dra J. Zyczkowskiego.

Po poranku nastąpiło otwarcie wystawy prac Piotra Michałowskiego, malarza, którego dzieła powstały właśnie w epoce „Wiosny Ludów". Wystawa obejmuje zarówno obrazy olejne, jak i akwarele, oraz rysunki ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

Praktyczny wynalazek majstra z garbarni

KRAKÓW. — W garbarni w Szczakowej majster techniczny tow. Krupa Józef zbudował według własnego pomysłu elektryczny wentylator. Dzięki zastosowaniu tego wynalazku, zużycie dzienne węgla w garbarni zmniejszyło się z 9,5 ton na 3,5. Robotnik - wynalazca otrzymał wysoką premię pieniężną.

Uliczne wyścigi motocyklowe

KRAKÓW (Aks) — W ramach imprez „Dni Krakowa" w ubiegłą sobotę odbyły się pierwsze tegoroczne uliczne wyścigi motocyklowe. Organizatorami były sekcje motocyklowe K.S. Gwardia i RKS Związkowiec. Trasa biegła wzdłuż Alei Mickiewicza i Krasińskiego i wymagała od zawodników dużej techniki i opanowania maszyn z powodu mokrej i śliskiej nawierzchni.

W kat. do 130 ccm — pierwszym był Golaszewski YMCA, czas 11,48,4 min. Najwięcej emocji da zgromadzonej na trasie publiczności wyścig w kat. do 250 ccm, w którym bezapelacyjnie zwycięzył Blachaczek (Cracovia) w doskonałej formie i z najlepszym czasem dnia 19,09 min. W kat. do 350 ccm pierwszym był Rechul (Wisła), czas 20,21,6 min. Ostatnim punktem programu był wyścig w kat. do 500 ccm, w którym najlepszym był Bąbenek (Garbarnia) — czas 20,06,6 min.

Publiczności mimo deszczu kilka tysięcy. Organizacja zawodów doskonała.

Z SALI SĄDOWEJ

KRAKÓW (s) — Sąd Okręgowy w Tarnowie skazał Jana Pukę za uderzenie nożem w plecy Adama Batora na weselu wiejskim — na 4 lata więzienia ze złagodzeniem do lat 2. Sąd Apelacyjny zwiększył wyrok do 6 lat ze złagodzeniem do 3 lat więzienia.

×

Sąd Okręgowy w Tarnowie skazał Stanisława Krużla za ugodzenie nożem Edmunda Krużla na 2 lata więzienia, zaś Edmunda Krużla i Józefa Krużla po 6 miesięcy więzienia za bójkę. Sąd Apelacyjny uniewinnił Józefa i Edmunda Krużlów, zmniejszając wyrok Stanisławowi Krużli do 8 miesięcy więzienia.

×

Sąd Okręgowy w Krakowie skazał Feliksa Trafiała za przekroczenie swej władzy podczas sprawlania funkcji komendanta ORMO w Wierzbnie przez bicie i kopanie Stanisława Garczyńskiego, oraz zabranie mu 5 tys. zł na 4 lata więzienia, a Jana Kaperę członka ORMO za pomoc w czynach powyższych na 3 lata więzienia, zmniejszając karę na mocy amnestii do połowy.

Sąd Apelacyjny wyrok zatwierdził.

Kronika partyjna

ODPRAWA SEKRETARZY PPS i PPR POWIATU KRAKOWSKIEGO

KRAKÓW (yl) — W sali konferencyjnej Domu PPS w Krakowie odbyła się odprawa sekretarzy Powiatowego Komitetu krakowskiego z udziałem przedstawicieli Komitetów Wojewódzkich obu partyj, tow. Porębskiego i tow. red. Waśniewskiego. Tow. Porębski wygłosił referat polityczno - organizacyjny, naświetlając zadanie stojące przed klasą robotniczą w obecnym okresie oraz znaczenie zbiórki na Dom zjednoczonej partii w Warszawie. W dyskusji poruszono sprawy techniczno-organizacyjne i polityczne. Wyniki jej zreasumował tow. Waśniewski udzielając odpowiedzi i wyjaśnień na poruszone zagadnienia.

Odśpiewaniem hymnów partyjnych zakończono zebranie.

AKTYWIŚCI PPS i PPR PIĘTNUJĄ ZBRODNIE FASZYSTÓW GRECKICH

BIAŁA (yl) — Na konferencji Powiatowych Aktywów PPS i PPR powiatu bielskiego referat polityczno-organizacyjny wygłosiła sekretarz WK PPS tow. Ciepielowa i przedstawiciel KW PPR tow. Bętkowski.

W dyskusji m. in. głos zabierali: towarzysze Zawierucha, Łaboś, Kamiński, Trydel, Gąsior, Migdał, Smolarski, Chyptysłowski i Flisnicki. Poruszano sprawy związane z akcją zbiórki na Centralny Dom Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej w Warszawie.

Zebrani uchwalili przez aklamację dwie rezolucje, w których z oburzeniem protestują przeciwko falli krwawego terroru rozpętanego przez faszystowską klikę rządową w Grecji, przeciwko masowym mordom bojowników o wolność i demokrację, więzieniu dzieci patriotów greckich, którzy zamykani są w obozach koncentracyjnych podobnych do tych, jakie poznaliśmy w czasie okupacji hitlerowskiej.

Dawni kolaboracjoniści hitlerowscy — stwierdza rezolucja — a obecnie protegowani amerykańscy prowadzą nadal akcję, dzięki której usiłują zatopić w krwi dążenia niepodległościowe i demokratyczne narodu greckiego.

Zebrani solidaryzują się z uchwałami międzynarodowego Kongresu pomocy demokratycznej Grecji, oraz stanowcze domagają się natychmiastowego uwolnienia patriotów greckich z więzień i obozów koncentracyjnych.

KONFERENCJA AKTYWU PPS i PPR W DĄBROWIE TARNOWSKIEJ

DĄBROWA TARN. (h. .c) — Z udziałem sekretarza WK PPS tow. Ciepielowej i delegata KW. PPR tow. Władyki odbyła się tu konferencja aktywu PPS i PPR z powiatu Dąbrowa Tarnowska.

Referenci omówili znaczenie akcji zbiórki kładąc specjalny nacisk na jej upolitycznienie oraz sprawy organizacyjne.

Po dyskusji, w której zabierali głos tow. tow. Uduła, Szymanek, Osetek, Pietrucha, Wrzosek, sekr. PK PPS Gwóźdź — tow. Ciepielowa w podsumowaniu stwierdziła, że akcja zbiórki przebiega dobrze zarówno po linii Polskiej Partii Robotniczej, jak i Polskiej Partii Socjalistycznej.

Komitet Powiatowy PPS uporał się na swym terenie z trudnościami reorganizacji Komitetów Gminnych z podziałem na Koła, na których zostały rozprowadzone zeszyty kontrolne. Wszyscy członkowie już zadeklarowali na fundusz budowy Centralnego Domu Zjednocz. Partii Klasy Robotniczej.

Dotychczas osiągnięto sumę 167,850 zł., z tym, że deklarowanie kwot nie jest jeszcze zakończone. z czego wynika, że cyfra ta się jeszcze podniesie.

„Wesołe Miasteczko" otwarte

KRAKÓW (hom) — 6 bm w ramach „Dni Krakowa" zostało otwarte „Wesołe Miasteczko" przy Alei 3 Maja.

Wesołe Miasteczko będzie czynne w dnie powszednie i święta od godz. 9—22.

Między innymi, znajdują się na terenie Wesołego Miasteczka atrakcyjne imprezy firmy Szczęsny Wiktor — Świętochłowice, oraz imprezy wystawców krakowskich.

Bilety wstępu w cenie 10 zł, dojazd tramwajem Nr. 4.

Nowa linia autobusowa do Krakowa

KRAKÓW (kom). — Polski Zw. Turystyczny uruchomił nowe połączenie autobusami do Krynicy przez Brzesko i Nowy Sącz.

Wygodny komfortowy autobus przystosowany specjalnie do dalszych przejazdów odchodzi z Krakowa o godz. 7,45 rano, powrót z Krynicy o godz. 15.30.

Rejestracja uczestników Powstania Wielkopolskiego

Zarząd Wojewódzki Z. U. W. Z. o N. i D. uprasza wszystkich uczestników Powstania Wielkopolskiego z lat 1918—19 zamieszkujących na terenie Krakowa i województwa krakowskiego o zapodanie dokładnych personalii, oraz miejsca zamieszkania, na adres Zarządu Wojewódzkiego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Krakowie, ul. Wielopole 15, tel. 503-83.

Nie wolno sprzedawać salcesonu w dni bezmięsne

KRAKÓW (kom) Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego w Krakowie przypomina, że w myśl przepisów rozporządzenia z dnia 30 lipca 1947 roku w sprawie ograniczenia obrotu mięsem, jego przetworami oraz tłuszczami zwierzęcymi dopuszczony jest w dni bezmięsne obrót kośćmi, kaszanką i podrobami w stanie surowym i jako potrawy.

Do podrobów zalicza się mózg, wątrobę, ozór, serce, płuca, śledzionę, flaki, nerki, oraz głowy i nogi wołowe, cielęce i baranie, oraz przy mięsie wieprzowym pokrzepy (kości kręgosłupa).

Jak z powyższego wynika w dni bezmięsne wzbroniona jest sprzedaż kiszki pasztetowej, salcesonu i głowizny.

Naruszenie przepisów powyższego rozporządzenia będzie karane surowo.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 14 — „Owcze źródło" Lope de Vegi. Przedstawienie dla młodzieży szkolnej. — Godz. 19 — „Eugeniusz Oniegin" Czajkowskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Archipelag Lenoir" Salacrou.

MAŁA SALA — godz. 19.15 — „Cement" Wirskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19.15 — „Żabusia" Zapolskiej.

TEATR „OPERETKA" — godz. 19.15 — „Bajadera" Kalmana.

TEATR RTPD „WESOŁA GROMADKA" — godz. 12.30 — „Farfurka królowej Bony" (szkolne).

Państwowa Szkoła Umuzykalniająca w Krakowie urządza w ramach „DNI KRAKOWA" w sali P. W. Sz. M., ul. Basztowa 8, we wtorek dnia 8 czerwca 1948 r. o godz. 19: XIV AUDYCJĘ UMUZYKALNIAJĄCĄ poświęconą twórczości Fr. Chopina. Udział biorą prof. dr. Zdzisław Jachimecki oraz Halina Czerny-Stefańska.

DZISIEJSZE ODCZYTY

Dr. Świerszczewska Antonina: „O czym każda kobieta wiedzieć powinna", godz. 18 — sala Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Krakowie, ul. Karmelicka 51. Wstęp wolny.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej, dnia 8 czerwca br. — dr Piotrowski Kazimierz, Długa 60, tel. 589-27

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni nr. tel. 570-70.

RADIO

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ

8 czerwca 1948 r.

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne wstają zorze.."; 7,00 Sygnał czasu i dziennik poranny; 9.05 Melodie z oper Verdiego; 12.04 Dziennik południowy; 13.35 Koncert życzeń, 14.00 Koncert solistów; 14.30 Audycja słowno-muzyczna dla dzieci „Przyszła koza do woza"; 15.00 Wiadomości Polski Południowej; 16.20 Odczyt dr. J. Sieradzkiego pt.: „Czy Mickiewicz był socjalistą" (część II); 17.05 „Panna mężatka" — słuchowisko; 19.15 Koncert symfoniczny; 21.10 „Ulubione melodie"; 23.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry Polskiego Radia; 23.30 Hymn i koniec audycyj.

R 17627

Czy znasz Kraków?

Dar imć Wierzynka i kuny dla zbrodniarzy

Nie od razu kościół Mariacki zbudowano. Prezbiterium było gotowe z początkiem wieku XIV. Potem połączono mury głównej nawy z wieżami dawniej istniejącymi. Do sklepienia sprowadzono specjalnie z Pragi majstra murarskiego Wernhera. Bawił on w Krakowie w roku 1395. W następnym roku pomalował je Mikołaj malarz krakowski. Ale katastrofy budowlane zdarzały się i w tych czasach. Około roku 1430 runęło sklepienie prezbiterium. Odbudował je w r. 1442 Cipser — majster murarski z Kazimierza. W ciągu XV wieku dobudowano kaplice. Struktura ich i styl godzi się z gotyckim stylem Kościoła. Autentycznym jest również portal gotycki, który znajduje się po południowej stronie Kościoła. Brama nie dożekała naszych czasów i wymieniono ją.

Z lewej strony bramy wmurowana jest na krótkim żelazie t. zw. kuna. Wiecie co to jest kuna?

Zakończenie sakrp prezbiterium. Fragment Katedry Mariackiej

Otóż służyła ona do przymocowywania kajdan skazańców, którzy niedziele i święta spędzać musieli przy drzwiach Kościoła. W narożniku nawy bocznej znajduje się piękny zegar słoneczny z roku 1682 z wersetem z Pisma św.

W czasie robót konserwatorskich w ostatnich dziesiątkach lat odkryto wewnątrz murów piękne rzeźbione kapitele, widoczne na strychach. Ponieważ kamienie były pokryte patyną, wskazującą na to, iż musiały pozostawać pod działaniem powietrza 50 do 70 lat. Wyprowadzono stąd wniosek, że pierwotnym pomysłem było wykonanie nawy głównej i obu naw bocznych w równej wysokości. Po upływie znacznego okresu czasu, gdy budowę rozpoczęto na nowo, postanowiono wywodować nawę główną wysoką, boczne znacznie niższe, a kapitele i pęk żeber zamurowano.

Prezbiterium wystawił — nasz dobry znajomy — Wierzynek około roku 1360. Jak wiadomo, Wierzynek, był jegomościem bogatym i hojnym wytworne uczty, połączone z grubszymi pijaństwami. W prezbiterium mieści się Ołtarz Główny. Jak we wszystkich Kościołach gotyckich, zamyka się on połową ośmioboku. Ciekawe są rzeźby z kamienia ponad oknami i oprawy okien. Przedstawiają one nie powtarzające się zresztą sceny, osoby świętych i symbole.

Rzeźba nad VII oknem prezbiterium

Szkarpy prezbiterium, murowane z cegły, zakończone są pięknymi cissami i powiązanymi słupkami iglice pięknie rzeźbione z t. zw. żabkami i zakończone kwiatonami. Dolna część portalu prezbiterium gotyckiego pod ziemią jest niewaru-

ZE SPORTU

Przedolimpijskie regaty wioślarskie w Brdyujściu

BYGOSZCZ. — Na torze regatowym w Brdyujściu pod Bydgoszczą odbyły się w dniu 6 czerwca pierwsze w bieżącym sezonie ogólnopolskie regaty międzyklubowe, stanowiące równocześnie pierwszą eliminację przedolimpijską. Na regatach osiągnięto szereg dobrych wyników. m. in. osada BTW pobiła rekord toru w biegu czwórek ze sternikiem. Regaty wykazały dobrą formę osad seniorów BTW oraz młodzieży i no wicjuszy Towarzystwa Wioślarskiego w Płocku.

Wyniki techniczne były następujące:

Bieg kombinowany. Trasa 1800 metrów. Startowały równocześnie: Jedynka AZS Kraków (Roger Verey), dwójka bez sternika PTW i czwórka bez sternika TW Płock. Verey uzyskał czas 6:45 min., PTW — 7:37,1 min., TW Płock — 6:01,9 min.

Czwórki ze sternikiem: 1) BTW Bydgoszcz 5.51 min., 2) WK ZZK Bydgoszcz I 6:00, 3) KW ZZK Bydgoszcz II 6:12

Dwójki podwójne: 1) AZK Kraków (dr Mostowski, Dezso Csaba) 6:23 min., 2) Wisła Warszawa 6:34,1 min.

Ósemki: 1) BTW Bydgoszcz w czasie 5:28,5 min. przed KW ZZK Bydgoszcz 5:43.2.

Rozdanie nagród nastąpiło na przystani wioślarskiej BTW. Widzów ponad 5 tysięcy.

Szwecja mistrzem świata w szczypiórniaku

PARYŻ. — W finałowym meczu o mistrzostwo świata w szczypiórniaku, rozegranym na stadionie olimpijskim w Colombes, Szwedzi pokonali pewnie Danię 11:4. do przerwy 7:2. W meczu o 3 i 4 miejsce Szwajcaria pokonała Francję 21:4.

Wrzesiński zdobywa puchar prezesa Gołębiowskiego

WARSZAWA. — Na trasie Warszawa—Radom—Warszawa odbył się w niedzielę 6 bm. wyścig kolarski o puchar przechodni prezesa Polskiego Związku Kolarskiego — Gołębiowskiego.

Wyścig był zarazem eliminacją do „Tour de Pologne". Uczestniczyli w nim czołowi kolarze polscy z Napierałą, Wrzesińskim, Rzeźnickim, Siemińskim i Wójcikiem z Warszawy, Pietraszewskim, Grzelakiem i Czyżem z Łodzi oraz Wandorem i Motyką (Kraków) na czele. Z kolarzy warszawskich zabrakło jedynie Kapiaka, stawił się natomiast Lipiński, startując po raz pierwszy w tym sezonie. Brało udział 32 zawodników.

Kolejność na mecie była następująca:

1) Wrzesiński (ZZK) E 5:41:40 godz. 2) Wójcik (SKP) — 5.41:41, 3) Olszewski (Sarmata) — 5:43:27 (następni w tym samym czasie).

Trasa wyścigu wynosiła 192 km. W drodze powrotnej zawodnicy jechali pod wiatr. W czasie biegu padał drobny deszcz, który również utrudniał jazdę.

Wyniki w Lidze Szczypiórniaka

TĘCZKA — AZS KRAKÓW 6:12 (4:6)

Spotkanie mistrzowskie pomiędzy SKS Tęcza Katowice i krakowskim AZS-em, które odbyło się w Katowicach, zakończyło się wysoką porażką gospodarzy w stosunku 6:12 (4:6).

Podczas gdy drużyna gości wystąpiła do tego spotkania w pełnym składzie zespół spółdzielczy grał w składzie osłabionym bez Kaidonka, Otremby i Gacka.

Gra stała na dobrym poziomie technicznym, była prowadzona szybko i fair. Gospodarze, którzy przez cały czas grali tylko w dziesiątce, potrafili tylko w pierwszych 15 minutach utrzymać otwartą grę. Przez dalsze 45 minut akademicy krakowscy mieli wyraźną przewagę.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Galicki — 8, Bahr i Hegerle po jednej, oraz Wolowicz 2, dla pokonanych Rozpędowski i Tomecki po 2, Sidełko i Olejnik po 1.

WARTA — ŁKS 4:3 (2:2)

ŁÓDŹ. — Jako przedmecz spotkania ligowego „Polonia" — ŁKS rozegrano spotkanie o mistrzostwo Ligi szczypiórniaka między poznańską „Wartą" a Łódzkim Klubem Sportowym.

Zwycięstwo odnieśli goście w stosunku 4:3 (2:2). „Warta" wytrzymała spotkanie lepiej kondycyjnie, mając bezwzględną przewagę w polu przez cały okres meczu. 10 minut przed końcem ŁKS uzyskał prowadzenie 3:2, jednak dwa celne strzały napastników „Warty" przesądziły wynik spotkania na ich korzyść.

CRACOVIA — POGOŃ 8:7 (3:4)

LEOPOLIA (Opole) — ZJEDNOCZENIE (Bydgoszcz) 14:6 (6:1)

CHROBRY GROSZOWICE — AKS 8:6 (3:2)

✲ W związku z zaistniałymi wypadkami PZPN podaje powtórnie do wiadomości, że w wypadku kontuzji zawodnika, lekarz, trener czy członek zarządu klubu mogą wejść na boisko tylko na wezwanie sędziego zawodów. Poza tym, prócz zawodników i sędziów spotkania nikt nie ma prawa znajdować się w obrębie boiska, ani przy liniach autowych.

Lekkoatletki Katowic zremisowały z Prerovem 45:45

PREROV. — W meczu lekkoatletycznym, rozegranym na rozmiękłej bieżni stadionu Sokola lekkoatletki Katowic nie rozstrzygnęły spotkania z gospodarzami uzyskując wynik ogólny 45:45.

Czeszki w zawodach tych pobiły dwa rekordy CSR, a mianowicie: w biegu na 100 m. Sicnerova uzyskała doskonały czas 12,1, zaś Ingrova w rzucie oszczepem osiągnęła odległość 38,67 m.

Z wyników Polek zasługuje na wzmiankę rzut kulą Bregulanki 11,10 m. oraz czas Gembolisówny na 200 m. 27,4 sek.

Uwaga „przestępcy" piłkarscy!

W związku z wejściem w życie ustawy amnestyjnej dla sportowców, Wydział Gier i Dyscypliny ŚL. OZPN w Katowicach zawiadamia tą drogą wszystkich zainteresowanych piłkarzy, na których za wykroczenia dyscyplinarne na boisku, popełnione przed terminem 25 luty 1948 r. nałożono dyskwalifikacje do 1 roku włącznie, że we wtorek, dn. 8 czerwca br. od godz. 17—19, w sekretariacie okręgu, przy ul. Mariackiej 3 m 4, Wydział Gier i Dyscypliny przyjmować będzie wnioski przyrzeczenia wszystkich chcących skorzystać z dobrodziejstwa ustawy amnestyjnej. Formularze wniosków wydawać będzie WGiD.

Termin przyjmowania wniosków piłkarzy ukaranych dyskwalifikacją ponad 1 rok dożywotnie, podany zostanie w najbliższych dniach.

Piłkarze, którzy z jakichkolwiek powodów nie będą mogli złożyć wniosku w wyznaczonym terminie (8. 6. 48), mają możność złożyć takowe w najbliższych posiedzeniach WGiD, które odbywają się co piątek od lz. 17, w sekretariacie okręgu. w ciągu 3 miesięcy od daty ogłoszenia amnestii (22. 5.—22 8. 48).

Ze sportu radzieckiego

MOSKWA — Po ostanich rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo Związku Radzieckiego, zaszły w tabeli gier poważne zmiany. Dotychczasowy leader — drużyna CDKA straciła jeden punkt, remisując mecz „Dynamo" (Mińsk) i spadła na trzecią pozycję.

Na czoło tabeli wysunął się zespół „Dynamo" z Tyflisu, który po 5 grach ma 8 pkt. Drugie miejsce zajmuje moskiewski „Spartak" z 8 punktami po 6 meczach. Czwartą drużyną w tabeli jest zespół moskiewski „Skrzydła Sowietów"

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwany jest mecz między obecnym leaderem — „Dynamo" (Tyflis) i drużyną moskiewskiego „Dynamo", zmęczone swych sukcesów zagranicznych. Spotkanie to ma się odbyć 8 bm. i może znów wprowadzić poważne zmiany w tabeli.

Węgry prowadzą w Pucharze Bałkańskim

BUDAPESZT. — W spotkaniu piłkarskim o tzw. Puchar Bałkański Węgry rozgromiły Rumunię 9:2 2:0. W spotkaniu rezerw zwycięzcami byli również gospodarze, wygrywając 3:0 (3:0).

BRUKSELA. — W międzypaństwowym meczu piłkarskim Belgia niespodziewanie pokonała Francję 4:2 (2:1).

LILLE. — W spotkaniu rezerwowych reprezentacyj państwowych Francja pokonała Belgię 2:1.

AZS Warszawa akademickim mistrzem Polski w siatkówce męskiej

GLIWICE. — W wyniku dwudniowych rozgrywek AZS-ów o mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej zaszczytny tytuł mistrzowski powróci po jednorocznej przerwie do Warszawy, po zwycięstwie akademików warszawskich nad Wrocławiem 2:1. Wyniki z finałowych rozgrywek były następujące: Gliwice Łódź 2:1, Warszawa-Wrocław 2:1, Warszawa-Gliwice 2:0, Warszawa-Łódź 2:0, Wrocław-Gliwice 2:0.

„Concordia" Piotrków zwycięża ŁKS 9:7

ŁÓDŹ. — W towarzyskim spotkaniu pięściarskim „Concordia" (Piotrków) wygrała nieznacznie z ŁKS-em w stosunku 9:7. W drużynie ŁKS-u walczyło 4 rezerwowych. Walczący po dłuższej przerwie Pisarski i Stasiak wykazali bardzo dobrą formę.

Piast — Szombierki 4:2

GLIWICE. — W rewanżowym meczu z cyklu finałów o mistrzostwo Śląska Opolskiego w klasie gliwickiej Piast pokonał drużynę górniczą z Szombierek 4:2. Gra z obu stron prowadzona była ostro i na dobrym poziomie. Sędziował dobrze ob. Cober.

O zdobycie tytułu mistrza w tym stanie rzeczy zadecyduje mecz na neutralnym boisku prawdopodobnie w Zabrzu.

KT „Piast" Gliwice — SKT „Sopot" 8:1

SOPOT. — W Sopocie zakończyły się dwudniowe towarzyskie zawody tenisowe między KT „Piast" (Gliwice), a SKT Sopot. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku 8:1.

Szermiercze mistrzostwa Gliwic

GLIWICE. — Staraniem nowopowstałej sekcji szermierczej ZKSM „Piast" rozegrane zostały w dniach 5 i 6 b. m. I. powojenne indywidualne mistrzostwa szermiercze Gliwic z udziałem kilku zawodników kadry olimpijskiej. Wyniki w poszczególnych broniach przedstawiają się następująco:

Floret pań: 1) Skupieniówna („Pogoń" — Katowice) 4 zwyc.; 2) Stanoszkówna („Pogoń") 3 zwyc.; 3) Warczakówna („Pogoń") 2 zwyc.; 4) Jezierska („Piast") 1 zwyc.

Szpada: 1) Sobik („Pogoń"), po dogrywce z Franzem („Piast") — obaj po 3 zwyc.; 3) Karwicki („Pogoń") 2 zwyc.; 4) Koźlicki 1 zwyc.

Szabla: 1) Sobik 4 zwyc.; 2) Franz 3 zwyc.; 3) Chałupka („Pogoń") 2 zwyc.

W PRZEDOLIMPIJSKIEJ GORĄCZCE PADAJĄ REKORDY ŚWIATOWE

NOWY JORK. — W doskonałej formie znajdują się obecnie dwaj „czarni" sprinterzy: Mc. Kenley z Jamajki i La Beach z Panamy. Herbert Mc. Kenley ustanowił w Berkley nowy rekord świata na 440 y (około 402 m), przebiegając ten dystans w równe 46 sek. Wynik ten jest lepszy o 0,3 sek. od poprzedniego rekordu świata, należącego do tego samego zawodnika.

Wspaniałą formę wykazał się również Murzyn La Beach, ustanawiając w ciągu dwóch dni 1 rekord światowy i wyrównując 3 inne. Po ustaleniu nowego rekordu świata w biegu na 200 m w czasie 20,2 sek. (o 0,1 lepszy od dotychczasowego rekordu Owensa), La Beach przebiegł następnie 100 m w czasie 10,2 sek., 100 y w 9,4 sek. i 220 y (około 201 m) w 20,3 sek. Czasy te są równe rekordom świata w tych konkurencjach.